

# POSYŁAM WAS





# W numerze...

## 3 LIST MISYJNY

ks. dr G. Młodawski SAC

## 4 INFORMACJE

## 5 NAUCZANIE PAPIESKIE

Misja w centrum wiary chrześcijańskiej

Orędzie na Światowy Dzień Misyjny 2017 r.

## 7 Różaniec z Polski w wielu krajach na świecie

## 8 STULECIE OBJAWIEŃ W FATIMIE

Fatima „moje Niepokalane Serce zwycięży”

## 11 PALLOTYNI NA UKRAINIE

Pallotyńskie placówki na Ukrainie

ks. dr G. Młodawski SAC

## 14 Peregrynacja figury fatimskiej w archidiecezji lwowskiej – znakiem nadziei

ks. W. Osica SAC

## 15 Uroczystość wmurowania

kamienia węgielnego

ks. P. Worwa SAC

## 16 Konsekracja sanktuarium Matki

Bożej Fatimskiej w Dowbyszu

B. Sawicka

## 17 Gdzie skrzydła aniołów naprawiają

ks. W. Gryńiewicz SAC

## 18 Kilka słów o pallotynach i wojnie

na wschodzie Ukrainy

Mój punkt widzenia

ks. J. Siciński SAC

## 20 Idź ze spokojem, tam ludzie są

dobrzy

B. Sawicka

## 22 AKTUALNOŚCI MISYJNE

## 24 PALLOTYŃSKA ADOPCJA SERCA

Ustanowienie Dnia Adopcji Serca

ks. R. Rusinek SAC

## 26 Uchodźcy

br. A. Fułek SAC

## 27 FUNDACJA SALVATTI.pl

KOŚCIÓŁ - SZTUKA – BIZNES

– Targi SACROEXPO w Kielcach

## 28 KOCHALI MISJE

Wierni swojej misji do końca

oprac. br. A. Fułek SAC

## 29 Z MISYJNEGO SKARBKA

Afryka błaga o pokój

ks. J. Kędziora SAC

## 30 POSYŁAM WAS, MŁODZI!

## PAPIESKIE INTENCJE EWANGELIZACYJNE



### PAŹDZIERNIK

Aby w świecie pracy wszystkim były zagwarantowane poszanowanie i ochrona praw, a bezrobotnym została dana możliwość przyczyniania się do tworzenia wspólnego dobra.



### LISTOPAD

Aby chrześcijanie w Azji, dając świadectwo Ewangelii swoimi słowami i czynami, przyczyniali się do dialogu, pokoju i wzajemnego zrozumienia, zwłaszcza z wyznawcami innych religii.



### GRUDZIEŃ

Aby osoby starsze, wspierane przez rodziny i przez wspólnoty chrześcijańskie, współpracowały, wykorzystując mądrość i doświadczenie, w przekazywaniu wiary i wychowywaniu nowych pokoleń.



## Drodzy Przyjaciele Misji!

Reewangelizacja Ukrainy po ponad pięćdziesięciu latach prześladowań oraz pomoc, jaką niosą pallotyni ludności cywilnej w rejonie objętym konfliktem wojennym, skłaniają do zwrócenia uwagi w kierunku wschodniego sąsiada Polski, zwłaszcza teraz, gdy obchodzimy 100-lecie

objawień w Fatimie, które w dużej mierze dotyczyły tamtych ziem. Wspomnienie tego wydarzenia jest dla katolików przynagleniem do gorliwego praktykowania wiary, także do wypełniania powołania misyjnego, które każdy otrzymał na chrzcie świętym. Zachętą do modlitwy w intencji misji jest Światowy Dzień Misyjny, który będziemy obchodzić 22 października. Ogarnijmy naszą modlitwą wszystkie kraje misyjne oraz reewangelizowane, a zwłaszcza Ukrainę.



Wmurowanie kamienia węgielnego w kościele pw. św. Teresy od Dzieciątka Jezus we Lwowie

W mediach zainteresowanie Ukrainą wygasa, a przecież trzeba pamiętać, że chrześcijanie byli tu w czasach komunistycznych szczególnie prześladowani, zaś dzisiaj na wschodzie kraju trwa wojna i nadal giną ludzie wskutek walk lub z braku leków, pomocy medycznej, a nawet z głodu.

Z początkiem lat 90. Kościół katolicki na Ukrainie zaczął odradzać się duchowo. Ten rozwój nie odbywałby się tak dynamicznie, gdyby nie determinacja wiernych i ofiarna praca duchowieństwa. Okazało się, że ani deportacje księży, ani masowe wywózki na Sybir, ani zamykanie świątyń, nie zniszczyły wiary.

Pallotyni pełnią na Ukrainie posługę od 28 lat. Podtrzymują wiarę w narodzie udręczonym przez totalitaryzm walczące z Bogiem. Obecnie pracuje tam 24 pallotynów, zarówno narodowości polskiej, jak i ukraińskiej, obsługujących 22 parafie w 10 placówkach. Prowadzą dwa sanktuaria pw. Matki Bożej Fatimskiej: diecezjalne w Dowbyszu i w Odessie, Rodzinny Dom Dziecka w Biłohirii, szkołę Apostołów Świeckich w Odessie. W trakcie budowy są kościoły w Żytomierzu, we Lwowie i Kijowie. W czerwcu przeżywalismy ważne uroczystości: konsekrację sanktuarium ku czci Matki Bożej Fatimskiej w Dowbyszu i wmurowanie kamienia węgielnego w kościele św. Teresy od Dzieciątka Jezus we Lwowie.

Nasza działalność na Ukrainie jest typowo duszpasterska, ale ma też charakter misyjny, ze względu na prowa-



Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej w Dowbyszu

dzoną ewangelizację i troskę o najbardziej potrzebujących. Według relacji ks. Jurija Sicińskiego SAC, pallotyni w prze-różny sposób angażują się w niesienie pomocy mieszkańcom zamieszkałym na linii frontu: „Nasza posługa w tym rejonie trwa już ponad dwa lata. W roku 2016 stałą pomocą objętych było ponad 40 młodych osób, 40 dzieci, prawie 20 rodzin, 15 osób samotnych, około 50 żołnierzy w szpitalach, dodać trzeba jeszcze wsparcie remontu jednej ze szkół przy linii frontu. Wielu osobom służyliśmy jednorazowo. W naszych parafiach współbracia też aktywnie włączają się w pomoc osobom dotkniętym wojną. W ostatnim roku udało nam się zrealizować pomoc skierowaną do pokrzywdzonych przez wojnę na wschodzie Ukrainy o wartości 15 tys. euro, nie licząc różnych zasobów w postaci leków, żywności, ubrań, zbiórki materiałów budowlanych. Organizujemy również pomoc psychologiczną i duchową poprzez spotkania indywidualne, rozmowy, różne warsztaty, letnie obozy dla dzieci, młodzieży, wyjazdy dla rodzin. Staramy się przywrócić normalność w ich życiu”.

**Drodzy Współpracownicy,** jesteśmy świadomi Waszej nieocenionej pomocy, jaką niesiecie swoją modlitwą i środkami materialnymi dla Kościoła na Wschodzie, a zwłaszcza

na Ukrainie. Naszą wdzięczność wyrażamy w modlitwie. Tradycją lat ubiegłych, **zachęcam Was do nadsyłania intencji listopadowych**, które będziemy polecać Bogu przez cały listopad, sprawując codziennie **24 Msze św.** Złożone z tej okazji ofiary zostaną przeznaczone na wsparcie działań pomocowych dla poszkodowanych w wyniku konfliktu na Ukrainie.

Ojciec Święty Franciszek w Orędziu na Światowy Dzień Misyjny 2017 r. przypomina nam o wspólnej odpowiedzialności za Kościół: „Światowy Dzień Misyjny jest dobrą okazją, aby misyjne serce wspólnot chrześcijańskich brało udział poprzez modlitwę, świadectwo życia i wspólnotę dóbr w zaspokojeniu poważnych i wielkich potrzeb ewangelizacji”. Rozważając te słowa serdecznie dziękuję za Wasze otwarte serce, za dar modlitwy i pomoc materialną. Niech Pan Bóg Wam błogosławi za to zaangażowanie i pomoc w dziełach misyjnych i dla Ukrainy.

*Ks. Grzegorz Młodawski SAC*

Ks. dr Grzegorz Młodawski SAC  
Dyrektor ds. Misji i Pomostu

## DZIEŃ SKUPIENIA

8 października 2017

Zapraszamy do udziału w dniu skupienia, organizowanym w różnych rejonach Polski. Spotkania mają miejsce w parafiach lub domach zakonnych. **Rozpoczęcie o godz. 14.00. (wyjątkowo spotkanie w Olsztynie rozpocznie się o godz. 15.00).** Na spotkanie przyjedzie kapłan i misjonarz z Pallotyńskiego Sekretariatu Misyjnego i Pomostu.

W programie:

- Msza święta,
- nabożeństwo,
- konferencja,
- możliwość złożenia intencji mszalnych i zakupu pamiątek misyjnych.

**WARSZAWA**, ul. Skaryszewska 12, kościół pw. św. W. Pallottiego  
**ZĄBKI**, ul. Wilcza 8, kaplica SAC  
**ŻYRARDÓW**, ul. Narutowicza 30, kościół pw. Matki Bożej Pocieszenia  
**OLSZTYN**, ul. Dybrowskiego 2, kościół pw. św. Franciszka z Asyżu, (godz. 15.00)

# Misja w centrum wiary chrześcijańskiej

## Orędzie na Światowy Dzień Misyjny 2017 r.

*Drodzy Bracia i Siostry!*

Również w tym roku Światowy Dzień Misyjny zwołuje nas wokół osoby Jezusa, „pierwszego i największego głosiciela Ewangelii” (PAWEŁ VI, adhort. ap. *Evangelii nuntiandi*, 7), który nieustannie posyła nas na przepowiadanie Ewangelii miłości Boga Ojca w mocy Ducha Świętego. Dzień ten zachęca nas do ponownego zastanowienia się nad *misją w centrum wiary chrześcijańskiej*. Kościół jest bowiem misyjny ze swej natury. Gdyby tak nie było, to nie byłby on Kościołem Chrystusa, ale stowarzyszeniem pośród wielu innych, które bardzo szybko wyczerpałoby swój cel i zanikło. Musimy zatem postawić sobie kilka pytań dotyczących naszej chrześcijańskiej tożsamości i naszych obowiązków jako ludzi wierzących w świecie ogłupionym wieloma złudzeniami, zranionym wielkimi frustracjami i rozdartym wieloma bratobójczymi wojnami, które niesprawiedliwie uderzają zwłaszcza w niewinnych. Co jest *podstawą* misji? Co jest *istotą* misji? Jakie jest *niezbędne nastawienie* misji?

### Misja i przemieniająca moc Ewangelii Chrystusa, Drogi, Prawdy i Życia

1. Misja Kościoła, skierowana do wszystkich ludzi dobrej woli, opiera się na przemieniającej mocy Ewangelii. Ewangelia jest Dobrą Nowiną, która niesie w sobie udzielającą się radość, ponieważ zawiera i oferuje nowe życie: życie Chrystusa Zmartwychwstałego, który przekazując swego Ducha ożywiającego, staje się dla nas Drogą, Prawdą i Życiem (por. *J* 14,6). Jest *Drogą*, która zaprasza nas do pójścia za Nim z ufnością i odwagą. Idąc za Jezusem jako *Drogą*, doświadczamy

*Prawdy* i otrzymujemy Jego *Życie*, które jest pełną komunią z Bogiem Ojcem w mocy Ducha Świętego, który wyzwała nas od wszelkiej formy egoizmu i jest źródłem kreatywności w miłości.

2. Bóg Ojciec pragnie tej egzystencjalnej transformacji swoich synów i córek; przemiany, która wyraża się jako cześć w Duchu i prawdzie (por. *J* 4,23-24), w życiu ożywianym przez Ducha Świętego, naśladowując Jezusa Syna ku chwale Boga Ojca. „Chwałą Boga jest żyjący człowiek” (Ireneusz, *Adversus haereses* IV, 20, 7). W ten sposób głoszenie Ewangelii staje się słowem żywym i skutecznym, które wypełnia to, co głosi (por. *Lz* 55,10-11), czyli Jezusa Chrystusa, który nieustannie staje się ciałem w każdej ludzkiej sytuacji (por. *J* 1,14).

### Misja to *kairos* Chrystusa

3. Zatem misją Kościoła nie jest upowszechnianie jakiejś ideologii religijnej, ani też propozycji wzniosłej etyki. Wiele ruchów w świecie potrafi wytworzyć wzniosłe ideały lub zasługujące na uwagę ekspresje etyczne. Jezus Chrystus poprzez misję Kościoła nadal głosi Ewangelię i działa, a zatem stanowi ona *kairos*, czas sprzyjający zbawieniu w dziejach. Przez głoszenie Ewangelii Jezus staje się ciągle na nowo nam współczesny, aby ci, którzy przyjmują Go z wiarą i miłością, doświadczali przemieniającej mocy Jego Ducha Zmartwychwstałego, który użył to, co ludzkie i to, co stworzone, podobnie jak to czyni deszcz z ziemią. „Jego zmartwychwstanie nie należy do przeszłości; zawiera żywotną siłę, która przeniknęła świat. Tam, gdzie wszystko wydaje się martwe, ze wszystkich stron pojawiają się ponownie kielki zmartwychwstania. Jest to siła nie mająca sobie równych” (Adhort. ap. *Evangelii gaudium*, 276).



4. Zawsze pamiętamy, że „U początku bycia chrześcijaninem nie ma decyzji etycznej czy jakiejś wielkiej idei, jest natomiast spotkanie z wydarzeniem, z Osobą, która nadaje życiu nową perspektywę, a tym samym decydujące ukierunkowanie” (BENEDYKT XVI, Enc. *Deus caritas est*, 1). Ewangelia jest Osobą, która stale daje siebie i nieustannie zachęca tych, którzy ją przyjmują z wiarą pokorną i wyrażającą się w czynach, do dzielenia swojego życia poprzez rzeczywisty udział w Jego paschalnej tajemnicy śmierci i zmartwychwstania. W ten sposób Ewangelia staje się przez *chrzest*, źródłem nowego życia, wolnego od panowania grzechu, oświeconego i przekształconego przez Ducha Świętego. Przez *bierzmowanie* staje się umacniającym namaszczeniem, które dzięki temu samemu Duchowi Świętemu wskazuje nowe drogi i strategie świadectwa i bliskości. A przez *Eucharystię* staje się pokarmem człowieka nowego, „lekarstwem nieśmiertelności” (IGNACY ANTOCHENSKI, *List do Efezjan*, 20, 2).

5. Świat potrzebuje przede wszystkim Ewangelii Jezusa Chrystusa. Poprzez Kościół kontynuuje On swoją misję *Miłosiernego Samarytanina*, opatrując krwawiące rany ludzkości, oraz misję *Dobrego Pasterza*, nieustannie poszukując tych, którzy się zagubili na drogach zagmatwanych i prowadzących do nikąd. Dzięki Bogu nie brakuje znaczących doświadczających, które świadczą o przemieniającej



## PAMIĘTAJMY O ZMARŁYCH

*Święta i zbawienna jest myśl modlić się za zmarłych, aby byli od grzechów uwolnieni.”*  
(2 Mch 12, 46)

Zbliża się listopad, miesiąc szczególnej pamięci o tych, którzy poprzedzili nas w drodze do wieczności. Najcenniejszym darem jaki możemy im ofiarować, jest nasza modlitwa.

### Msze święte listopadowe

Tradycyjnie, przez cały miesiąc listopad, księża pallotyni odprawiają codziennie 24 Msze św. w intencji poleconych zmarłych. W intencjach listopadowych można polecić Bogu również inne sprawy i potrzeby.

Wszystkich, którzy pragną włączyć swoich bliskich zmarłych do naszej modlitwy, prosimy o wypisanie ich imion i nazwisk na dołączonych kartkach i przesłanie ich pod adresem Sekretariatu. Za złożone z tej okazji ofiary, które przeznaczone zostaną na pomoc osobom dotkniętym wojną na Ukrainie, serdecznie dziękujemy.



mocy Ewangelii. Myślę o czynie tego studenta z plemienia Dinka, który za cenę własnego życia chroni mającego zostać zabitym studenta z plemienia Nuer. Myślę o owej celebracji eucharystycznej w Kitgum, w północnej Ugandzie, zroszonej wówczas krwią przez okrucieństwo grupy rebeliantów, gdy misjonarz kazał ludziom powtarzać słowa Jezusa na krzyżu: „Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścił?“, jako wyraz rozpaczliwego krzyku braci i sióstr ukrzyżowanego Pana. Celebracja ta była dla ludzi źródłem wielkiej pociechy i męstwa. Możemy też pomyśleć o wielu niezliczonych świadectwach, o tym, jak Ewangelia pomaga przezwyciężyć zamknięcia, konflikty, rasizm, trybalizm promując wszędzie i pośród wszystkich pojednanie, braterstwo i dzielenie się.

#### Misja inspiruje duchowość nieustannego wyjścia, pielgrzymowania i wygnania

6. Misja Kościoła ożywiana jest duchowością *nieustannego wychodzenia*. Chodzi o „wyjście z własnej wygody i zdobycie się na odwagę, by dotrzeć do wszystkich peryferii potrzebujących światła Ewangelii” (Adhort. ap. *Evangelii gaudium*, 20). Misja Kościoła pobudza postawę *nieustannej pielgrzymki* przez różne pustynie życia, poprzez różne doświadczenia głodu oraz pragnienia prawdy i sprawiedliwości. Misja Kościoła inspiruje do-

świadczanie *ciągłego wygnania*, aby człowiek spragniony nieskończoności poczuł swoją kondycję wygnańca zmierzającego do ostatecznej ojczyzny, umiejscowionego między „już” a „jeszcze nie” Królestwa Niebieskiego.

7. Misja mówi Kościołowi, że nie jest on celem samym w sobie, ale jest pokornym narzędziem i pośrednictwem Królestwa. Kościół autoreferencyjny, który lubuje się w sukcesach doczesnych, nie jest Kościołem Chrystusa, Jego ciałem ukrzyżowanym i chwalebny. Dlatego właśnie powinniśmy wybierać „raczej Kościół poturbowany, poraniony i brudny, bo wyszedł na ulice, niż Kościół chory z powodu zamknięcia się i wygody kurczowego przywiązania do własnego bezpieczeństwa” (*tamże*, 49).

#### Młodzi, nadzieją misji

8. Młodzi są nadzieją misji. Osoba Jezusa i głoszona przez Niego Dobra Nowina nadal fascynuje wielu ludzi młodych. Szukają oni dróg, na których można urzeczywistniać męstwo i porwy serca w służbie ludzkości. „Wielu młodych ludzi ofiaruje swą solidarną pomoc wobec nieszczęść świata i podejmuje różne formy aktywnego działania i wolontariatu. [...] Jakże to piękne, że młodzi są «pielgrzymami wiary», szczęśliwi, że mogą nieść Jezusa na każdą ulicę, na każdy plac, w każdy zakątek ziemi!” (*tamże*, 106). Najbliższe Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne

Synodu Biskupów, które odbędzie się w 2018 roku pod hasłem „*Młodzi, wiara i rozeznanie powołania*”, jawi się jako opatrnościowa okazja, by zaangażować ludzi młodych we wspólną odpowiedzialność misyjną, która potrzebuje ich bogatej wyobraźni i kreatywności.

#### Posługa Papieskich Dzieł Misyjnych

9. Papieskie Dzieła Misyjne są cennym narzędziem, by wzbudzić w każdej wspólnocie chrześcijańskiej pragnienie wyjścia poza własne granice i ze swoich zabezpieczeń, aby wypłynąć na głębię i głosić Ewangelię wszystkim. Poprzez głęboką duchowość misyjną, którą trzeba żyć codziennie, stały trud formacyjny oraz animację misyjną, dzieci, młodzież, dorośli, rodziny, kapłani, zakonnicy i biskupi angażują się na rzecz rozwoju serca misyjnego w każdym z nich. Światowy Dzień Misyjny, promowany przez Dzieło Rozkrzewiania Wiary jest dobrą okazją, aby misyjne serce wspólnot chrześcijańskich brało udział poprzez modlitwę, świadectwo życia i wspólnotę dóbr w zaspokojeniu poważnych i wielkich potrzeb ewangelizacji.

#### Prowadzić misję wraz z Maryją, Matką ewangelizacji

10. Drodzy bracia i siostry, prowadźmy misję, czerpiąc natchnienie z Maryi, Matki ewangelizacji. Ona, pod natchnieniem Ducha Świętego przyjęła Słowo życia w głębi swej pokornej wiary. Niech Dziewica Maryja pomoże nam w wypowiedzeniu naszego „tak” wobec pilnej potrzeby, by Dobra Nowina Jezusa rozbrzmiewała w naszych czasach. Niech nam wyjedna nowy zapał, aby wszystkim zanieść Ewangelię życia, która zwycięża śmierć. Niech wstawia się za nami, byśmy mogli zyskać świętą śmiałość poszukiwania nowych dróg, aby do wszystkich dotarł dar zbawienia.

*Franciscus*

Watykan, 4 czerwca 2017  
Uroczystość Zesłania Ducha Świętego



## Różańce z Polski w wielu krajach na świecie

Kibeho jest jedynym miejscem pielgrzymkowym w Afryce, którego objawienia maryjne w latach 1981-1989 zostały uznane przez Kościół. W jednym z nich Matka Boża prosiła o odmawianie różańca. Sanktuarium w Kibeho staje się z roku na rok coraz bardziej znane. W uroczystości maryjne gromadzą się tam wierni nie tylko z Rwandy i krajów sąsiednich, ale także z Europy i Ameryk. Pielgrzymują coraz to większe rzesze pątników, którym darowane są sprowadzone z Polski kolorowe różańce misyjne i koronki do siedmiu boleści. Ten gest możliwy jest za sprawą Dobrodziejów Pallotyńskiego Sekretariatu Misyjnego z parafii: św. Józefa Robotnika w Wołominie, św. Faustyny w Helenowie, św. Wacława w Warszawie i Miłosierdzia Bożego w Ząbkach. Grupa licząca ok. 40 osób spotyka się co roku na nabożeństwie i spotkaniu z misjonarzem. Osoby te zajmują się gromadzeniem plastikowych nakrętek, które potem przetapia się na paciorki i krzyżki. Po złożeniu i poświęceniu różańce wysyłane są za pośrednictwem Sekretariatu w większości do Rwandy, Demokratycznej Republiki Konga i Wybrzeża Kości Słoniowej, ale również do Ameryki Południowej. Takim sposobem różańce z Polski, pozyskane z surowców wtórnych, docierają do wielu krajów na całym świecie.

Publikujemy słowa podziękowania, które kustosz sanktuarium Matki Bożej Słowa w Kibeho kieruje do osób zaangażowanych w rozpowszechnianie orędzia Matki Bożej.

#### Szanowni Państwo,

przygotowując i przekazując do Sanktuarium różańce, które następnie są rozdawane wiernym, przyczyniają się Państwo do popularyzacji tej modlitwy wśród wiernych, wypełniając tym samym życzenie Matki Słowa z Kibeho. A ponieważ przybywają tu nie tylko mieszkańcy Rwandy, lecz wierni z krajów sąsiadujących, takich jak Burundi, Uganda, Tanzania, Kenia, Demokratyczna Republika Konga, a także z całej Afryki, śmiało można powiedzieć, że przekazane przez Państwa różańce trafiają do domów w wielu krajach Afryki. Do Matki Słowa w Kibeho pielgrzymują również pątnicy z innych kontynentów: Europy, obu Ameryk czy Azji, słowem z całego świata. Jest zatem wielce prawdopodobne, że podarowane różańce służą do modlitwy wiernym na całej kuli ziemskiej.

Ostatnio dużą ich część miałem okazję rozdać, a było to 12 sierpnia 2017 r., kiedy to do Kibeho przybyła pielgrzymka dzieci z Kigali, stolicy Rwandy. Tego dnia około trzech tysięcy małych pielgrzymów uczestniczyło w uroczystej Mszy świętej odprawianej w Sanktuarium Matki Bożej w Kibeho pod przewodnictwem arcybiskupa Tadeusza Ntihinyurwa. Na zakończenie nabożeństwa księża rozdali zebranym około trzy tysiące różańców.

Z całego serca dziękuję za ten dar serca, który przyczynia się wielce do propagowania tak pilnego orędzia Matki Bożej z Kibeho i zachęca pielgrzymów do medytacji nad tajemnicami naszej wiary przez odmawianie różańca.

Pozwalam sobie przesłać kilka fotografii, by mogli Państwo zobaczyć oraz – mam nadzieję – poczuć radość i wzruszenie obdarowanych dzieci.

Z należnym szacunkiem, wdzięczny  
ks. Zbigniew Pawłowski SAC  
Rektor Sanktuarium Matki Bożej w Kibeho/Rwanda



Mija sto lat od objawień Matki Boskiej w Fatimie. W kolejnych trzech numerach „Posyłam Was” podejmujemy ten temat, prezentując Czytelnikom tekst książki „Moje Niepokalane Serce zwycięży” opartej na sześciu wspomnieniach siostry Łucji, opublikowanych w roku 2000.

W ostatniej części mowa jest o jej powołaniu i drodze zakonnej, o losach kaplicy w Cova da Iria, a także o przyjęciu przez kolejnych papieży przesłania, które Matka Boska poprzez wizjonerkę dała światu. Objawienia fatimskie są dowodem na to, że bieg dziejów zależy od modlitwy wiernych, dają ludzkości nadzieję – to chyba najważniejszy wniosek płynący z lektury przekazów s. Łucji. Wezwanie do pokuty i nawrócenia pozostaje nadal aktualne.

#### Powołanie Łucji

Po śmierci Hiacynty i Franciszka Łucja pozostała przy życiu jako jedyny świadek objawień i depozytariusz przesłania Matki Bożej. Najświętsza Panna poleciła jej, aby nauczyła się czytać i pisać. Nieprzeciętne zdolności i nadzwyczajna pamięć sprawiły, że nauka nie trwała długo. Łucja musiała być przygotowana na wszelkie niespodzianki, a nawet przykrości, jakie wiązały się z jej sytuacją jedynej wizjonerki. Dlatego biskup diecezji Leiria-Fatimy, Jose Alves Correia da Silva, wysłał ją dnia 17 lipca 1921 r. do szkoły, którą siostry ze Zgromadzenia św. Doroty prowadziły w Vilar. Łucja miała wtedy 14 lat i trzy miesiące.

„Ustalono wreszcie datę wyjazdu – zapisała siostra Łucja w drugim wspomnieniu. W dniu poprzedzającym odjazd poszłam wzruszona, aby pożegnać się z wszystkimi miejscami, tak drogimi mojemu sercu.

Następnego dnia, nie żegnając się z nikim, w towarzystwie mamy i biednego robotnika, który szedł do Leiria, o godz. 2 rano wyruszyłam w drogę. Odwiedziliśmy po drodze Cova da Iria. Odmówiłam tam po raz ostatni mój różaniec.”

W kolegium Sióstr św. Doroty Łucja otrzymała trzy bardzo ważne zalecenia: zmienić imię, zachować w tajemnicy wiadomości o swojej rodzinie,

# Fatima „moje Niepokalane Serce zwycięży”

Część trzecia



Łucja w stroju zakonnym Zgromadzenia Sióstr św. Doroty wraz z biskupem z Leiria, Jose Alresem Correia da Silva

a przede wszystkim – nie opowiadać nikomu o tym, że jest wizjonerką. Przyjęła te zalecenia z otwartym sercem i przestrzegala ich.

Atmosfera życia religijnego w kolegium pobudzała Łucję do głębszej refleksji i wtedy to zrodziła się w niej pierwsza idea o wstąpieniu do zakonu karmelitanek. Jednak wdzięczność wobec sióstr skłoniła ją do wyboru Zgromadzenia św. Doroty. Mając 18 lat, poprosiła matkę o pozwolenie wstąpienia do zakonu.

Matka udzieliła zgody „pod warunkiem – zapisała Łucja – że jeśli nie będę szczęśliwa albo nie odnajdę się w zakonie, to dam jej znać, aby przyjechała i zabrała mnie”.

Dnia 3 października 1928 r. złożyła swoją pierwszą profesję czasową, przyjmując imię Maria Łucja od Matki Boskiej Bolesnej.

„Mama – napisała dalej w szóstym wspomnieniu – kolejny raz przybyła do mnie do Tuy, w Hiszpanii, aby uczestniczyć w mojej profesji wieczystej, która miała miejsce dnia 3 paź-

dziernika 1934 r. Wtedy to nasz uścisk stał się jednocześnie rozłąką aż do zobaczenia się w Niebie!” W tym dniu biskup diecezji Leiria publicznie objawił prawdziwą tożsamość Łucji.

Dnia 16 lipca 1942 r., osiem lat później, zmarła Maria Rosa Marto.

Tymczasem w Cova da Iria, już w 1919 r., wierni zbudowali na miejscu objawień małą kaplicę. Jednak ludzie wrogo nastawieni do Kościoła 6 marca 1922 r. wysadzili dynamitem jej dach w powietrze i kompletnie ją zniszczyli. Została odnowiona wraz z dobudowanym krągankiem, który miał służyć wiernym w czasie niepogody. Od tego czasu stała się najważniejszym miejscem spotkań religijnych. Marmurowa kolumna, na której postawiono figurkę, wskazuje dokładnie miejsce, gdzie objawiła się Najświętsza Maryja Panna.

Po ośmiu latach biskup z Leiria wydał dnia 13 października 1930 r. dekret „La Divina Prowidenza” (Boska Opatrzność) potwierdzający wiarygodność objawień fatimskich i zezwalający na kult Matki Bożej Fatimskiej.

W roku 1928 rozpoczęła się budowa aktualnej bazyliki (została konsekrowana 7 października 1953 r.)

W roku 1936, w czasie wojny domowej w Hiszpanii, z powodów bezpieczeństwa, Łucja powróciła do Portugalii. Uzyskawszy zgodę Piusa XII, 25 marca 1948 r. wstąpiła do klasztoru Sióstr Karmelitanek w Coimbra i przyjęła imię Siostra Maria Łucja od Jezusa i Niepokalanego Serca Maryi. Zmarła w tym klasztorze 13 lutego 2005 r.

Dnia 12 września 1935 r. ciało Hiacynty zostało przeniesione z cmentarza w Villa Nova de Ourem na cmentarz w Fatimie. Przy tej okazji biskup diecezji Leiria polecił siostrze Łucji spisać, co zapamiętała o swej kuzynce. Powstało w ten sposób dość obszernie pierwsze pismo siostry Łucji o ważnej treści. Drugie polecenie, dotyczące opisu Fatimy, dał biskup siostrze Łucji w 1938 r. Z tego samego roku pochodzi trzecie wspomnienie, koncentrujące się na opisie życia duchowego Hiacynty oraz na przedstawieniu „tajemnic” z pierwszego i drugiego objawienia. Czwarte wspomnienie, z 1941 r., dotyczy życia Franciszka.

Piątą relację spisała siostra Łucja w 1989 r., a szóstą w 1992 r. – obie na prośbę rektora sanktuarium w Fatimie. Opisała w nich życie swoich rodziców.

#### Posłannictwo Łucji

W czasie drugiego objawienia Łucja prosiła, aby przepiękna Pani zabrała ją do nieba razem z Hiacyntą i Franciszkiem. Pani odpowiedziała: „Pozostaniesz tu przez jakiś czas. Jezus chce się posłużyć tobą, abym była bardziej znana i miłowana. Chciałabym ustanowić na świecie nabożeństwo do mego Niepokalanego Serca”. Tak Łucja otrzymała posłannictwo.

Najświętsza Dziewica nie opuściła swojej wizjonerki: dnia 10 grudnia 1925 r. objawiła się jej i prosiła o wprowadzenie nabożeństwa Komunii świętej wynagradzającej w pierwsze soboty miesiąca przez pięć kolejnych miesięcy; dnia 13 czerwca 1929 r. powiedziała do Łucji: „Nadeszła chwila, kiedy Bóg prosi, by Ojciec Święty w jedności ze wszystkimi biskupami świata dokonał aktu poświęcenia Rosji mojemu Niepokalanemu Sercu, obiecując w ten sposób jej ocalenie”.



Spotkanie papieża Jana Pawła II z s. Łucją w Fatimie, z okazji beatyfikacji Franciszka i Hiacynty, 13.05 2000 r.

Łucja starała się poprzez spowiedników i biskupa diecezji Leiria, aby ta prośba Matki Bożej dotarła jeszcze w tym samym roku do papieża Piusa XI, który obiecał zwrócić na to uwagę, ale potem nic w tym kierunku nie uczynił. Po pewnym czasie Najświętsza Panna wyraziła wobec Łucji swoje ubolewanie z powodu, że poświęcenie Rosji jeszcze nie zostało dokonane. Powiedziała jej wtedy: „Nie chcieli wysłuchać mojej prośby. (...) Będą tego żałować i spełnią ją, ale będzie za późno. Rosja już rozsiewa swoje błędy po całym świecie, doprowadzając do wojen i prześladowań Kościoła: Ojciec Święty będzie musiał dużo przecierpieć”. W swoim liście z dnia 25 stycznia 1935 r., pisanym do ojca Jose Bernardo Goncalvesa SJ, siostra Łucja oświadczyła: „Pan nasz Jezus Chrystus jest bardzo niezadowolony, ponieważ nie spełniono Jego prośby”.

W liście z dnia 2 grudnia 1940 r., napisanym na polecenie kierowników duchowych, siostra Łucja zwróciła się bezpośrednio do papieża Piusa XII z prośbą, aby pobłogosławił nabożeństwo pierwszych sobót miesiąca i rozszerzył je na cały świat, wspominając jednocześnie prośbę Matki Bożej o poświęcenie Rosji.

Dnia 31 października 1942 r., w orędziu radiowym skierowanym do Portugalii, papież Pius XII poświęcił Niepokalanemu Sercu Maryi Kościół i całą ludzkość; a dziesięć lat później, w Liście apostolskim z dnia 7 lipca 1952 r., poświęcił wszystkie ludy Rosji.

W 1944 r. siostra Łucja zapisała treść trzeciej części tajemnicy fatimskiej, która według jej wyjaśnień nie powinna zostać opublikowana przed rokiem 1960. Pismo przechowywał biskup diecezji Leiria aż do swojej śmierci. Dnia 4 kwietnia 1957 r. zostało ono przekazane do tajnego Archiwum Świętego Oficjum w Rzymie.

Papież, poczwąwszy od Jana XXIII (który jako patriarcha Wenecji i legat papieski odwiedził Fatimę dnia 13 maja 1956 r.), znali trzecią część tajemnicy fatimskiej, ale nie zdecydowali się na jej publiczne ogłoszenie. Taka decyzja papieża pobudzała coraz bardziej ciekawość i dociekania ludzi całego świata. Treść trzeciej części tajemnicy fatimskiej stała się jedną z zagadek, która towarzyszyła ludzkości przez cały dwudziesty wiek.

Paweł VI odwiedził Fatimę 13 maja 1963 r., aby się modlić o pokój na świecie i jedność Kościoła. Statua upamiętniająca jego wizytę znajduje się przy wejściu na plac.

Dnia 13 maja 1981 r., na placu św. Piotra, miał miejsce zamach na życie papieża Jana Pawła II. Po opuszczeniu szpitala, w którym był leczony po zamachu, Papież poprosił o tekst trzeciej tajemnicy fatimskiej i przekonał się, że ocalał tylko dzięki bezpośredniej interwencji Matki Boskiej Fatimskiej: „To macierzyńska ręka – napisał Jan Paweł II dnia 13 maja 1994 r. w medytacji z Polikliniki Gemelli na zakończenie Konferencji Episkopatu Włoch – kierowała

biegiem tej kuli i Papież, odwieziony do Polikliniki Gemelli, zatrzymał się na progu śmierci". Dnia 13 maja 1982 r. Jan Paweł II udał się do Fatimy, aby podziękować Matce Bożej Fatimskiej za ocalenie życia i odnowić poświęcenie świata Jej Niepokalanemu Sercu.

Dnia 13 maja 2000 r. Jan Paweł II pielgrzymował do Fatimy po raz trzeci. W czasie krótkiej wizyty dokonał beatyfikacji Franciszka i Hiacynty i zawierzył opiece Najświętszej Dziewicy trzecie tysiąclecie. Również tym razem spotkał się z siostrą Łucją.

Dnia 26 czerwca 2000 r. został opublikowany przez Kongregację Nauki Wiary komentarz do trzeciej części tajemnicy fatimskiej.

### Trzecia część tajemnicy

Na ten temat trwały przez wiele lat zacięte dyskusje, które ukazywały wszelkie możliwe interpretacje. Aby zapobiec fali błędnych domysłów, Jan Paweł II polecił opublikować jej treść.

Tekst rozpoczyna od trzykrotnego wezwania Anioła do pokuty: „Pokuta. Pokuta. Pokuta!”. Następnie Łucja napisała: „Zobaczyliśmy w nieogarnionym świetle, którym jest Bóg (...) Biskupa odzianego w Biel (mieliśmy przecucie, że to jest Ojciec Święty). Wielu innych Biskupów, Kapłanów, zakonników i zakonnice wchodzących na stromą górę, na której szczycie znajdował się wielki Krzyż zбитy z nieociosanych belek jak gdyby z drzewa korkowego pokrytego korą; Ojciec Święty, zanim tam dotarł, przeszedł przez wielkie miasto w połowie zrujnowane i na poły drżący, chwiejnym krokiem, udręczony bólem i cierpieniem, szedł modląc się za dusze martwych ludzi, których ciała napotykał na swojej drodze; doszedłszy do szczytu góry, klęcząc u stóp wielkiego Krzyża, został zabity przez grupę żołnierzy, którzy kilka razy ugodzili go pociskami z broni palnej i strzałami

z łuku i w ten sam sposób zginęli jeden po drugim inni Biskupi i Kapłani, zakonnicy i zakonnice oraz wiele osób świeckich, mężczyzn i kobiet różnych klas i pozycji. Pod dwoma ramionami Krzyża były dwa Anioły, każdy trzymający w ręce konewkę z kryształu, do których zbierali krew Męczenników i nią skrapiali dusze zbliżające się do Boga”.

Kardynał Ratzinger, prefekt Kongregacji Nauki Wiary, w następujący sposób skomentował ten tekst: „Droga Kościoła zostaje tu zatem opisana jako Droga Krzyżowa, jako wędrówka przez czas przemocy i zniszczenia. W tym obrazie można dostrzec historię całego minionego stulecia. (...) Postać Papieża odgrywa szczególną rolę. Czyż Ojciec Święty, kiedy po zamachu z 13 maja 1981 r. polecił przynieść sobie tekst trzeciej części «tajemnicy», mógł nie rozpoznać w nim własnego przeznaczenia?”

Tamtego dnia znalazł się bardzo blisko granicy śmierci i sam tak wyjaśnił potem swoje ocalenie: «macierzyńska dłoń kierowała biegiem tej kuli i Papież w agonii zatrzymał się na progu śmierci». Fakt, iż «macierzyńska dłoń» zmieniła bieg śmiertelności pocisku, jest tylko jeszcze jednym dowodem na to, że nie istnieje nieodwołalne przeznaczenie, że wiara

i modlitwa to potężne siły, które mogą oddziaływać na historię, i że ostatecznie modlitwa okazuje się potężniejsza od pocisków, a wiara od dywizji”.

I w zakończeniu kardynał Ratzinger napisał: „Co oznacza «tajemnica» fatimska jako całość złożona z trzech części? (...) Jest to zachęta do modlitwy, ukazanej jako droga do «zbawienia dusz», zarazem wezwanie do pokuty i nawrócenia. (...) Od kiedy jednak sam Bóg ma ludzkie serce i dzięki temu skierował wolność człowieka ku dobru, ku Bogu, wolność do czynienia zła nie ma już ostatniego słowa”.

### Zakończenie

Od 1917 r. przybywają każdego roku do Fatimy miliony pielgrzymów z całego świata; ich liczba ciągle wzrasta; 13 dnia miesiąca potok ludzi zalewa zawsze plac. Każdej niedzieli, falując białymi chusteczkami na koniec procesji w południe, wierni z Portugalii śpiewają swój tradycyjny hymn do Maryi, będący wyrazem wielkiej tęsknoty. Jego słowa tak brzmią:

*Żegnam się z Tobą, Dziewico, potokiem łez płynących z oczu. Czuje się szczęśliwszym ten, kto ma Twoje błogosławieństwo. Żegnaj, powtarzam i płaczę, żegnaj, Matko, już budzi się we mnie tęsknota za Tobą. O Fatimo, żegnaj. Dziewico, Matko, żegnaj!* ☐



Uroczystości na placu przed Bazyliką w Fatimie

# Pallotyńskie placówki na Ukrainie

Początki pracy pallotynów na Ukrainie sięgają 1989 r. Jednym z wielu dzieł, które prowadzą pallotyni na Ukrainie, jest szerzenie kultu Matki Bożej Fatimskiej oraz Jezusa Miłosiernego.

W 1992 r. decyzją Zarządu Prowincjalnego została utworzona Delegatura Matki Bożej Fatimskiej. Pierwszym delegatem prowincjała został ks. Franciszek Gomułczak SAC. Obecnie przełożonym Delegatury jest ks. Jarosław Olszewski SAC. W tym roku obchodzimy 25-lecie utworzenia Delegatury.

Pallotyni posługują w archidiecezji lwowskiej oraz czterech diecezjach: kijowsko-żytomierskiej, kamieniecko-podolskiej, odesko-symferopolskiej i łuckiej.

### BIŁOHIRIA diecezja kamieniecko-podolska



Biłohiria, dawniej Lachowce, to miejscowość na Podolu, licząca około 6 tysięcy mieszkańców. Swoje rezydencje miały tu słynne rody magnackie. Pośrodku miasteczka wznosił się wspaniały XVII-wieczny kościół. W okresie władzy radzieckiej mieściło się tutaj więzienie, później m.in. dom kultury, drukarnia, policja i straż pożarna.

Podominański klasztor przejęli w 1993 r. pallotyni. W Biłohirii kandydaci do Stowarzyszenia z Ukrainy przeżywają swój pierwszy etap formacji – czas postulatu. Pallotyni reaktywowali też parafię pw. Przemienienia Pańskiego w Jampolu. W 2012 r. powstał Rodzinny Dom Dziecka. Opiekę nad dziećmi sprawują benedyktynki misjonarki.

### DOWBYSZ diecezja kijowsko-żytomierska

Miejscowość zamieszkuje około 5,5 tysiąca osób, z czego 2,2 tys. to praktykujący katolicy.

Pallotyni są tutaj od 1990 r. Pierwszy proboszcz, ks. Aleksander Milewski SAC, zapragnął szerzyć kult Matki Bożej Fatimskiej. Z Portugalii przywieziono figurę, подарowaną przez ks. Stanisława Kuracińskiego SAC, sekretarza ds. misji.



W latach 1991-1995 wybudowano nowy kościół, który od 2000 r. jest diecezjalnym Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej. W parafii pracują siostry ze Zgromadzenia Sług Jezusa. Odprawia się wiele nabożeństw, są liczne koła Żywego Różańca, działa Sekretariat Fatimski i Szkoła Profilaktyki Uzależnień. Odbywają się zajęcia kulturalne, działa chór, drużyna harcerska, ZAK oraz wiele innych grup i wspólnot kościelnych. W czerwcu 2017 r. Sanktuarium zostało konsekrowane.

### KAMIENNY BRÓD diecezja kijowsko-żytomierska



W centrum miejscowości stała kaplica, którą zburzono w końcu lat 30. XX w. W tajemnicy przed władzami wierzący zbierali się w domach na wspólną modlitwę i naukę katechizmu.

Dziś mieszkają tutaj Ukraińcy, Polacy i Rosjanie. Katolicy stanowią mniejszość, ale do kościoła na niedzielną Mszę św. uczęszcza około 100 osób. Pallotyni, którzy pracują tu od 1990 (pallotynki od 1995) dojeżdżają też do trzech filii parafii w Jabłonem, Sokołowie i Tetirce.

Specyfiką parafii w Kamiennym Brodzie jest troska o ubogich. Działa też zwyczajne duszpasterstwo: katechizacja dzieci, młodzieży i dorosłych, spotkania biblijne dla dorosłych, kółka różańcowe. Z parafii w Kamiennym Brodzie pochodzą pallotyni: ks. Witalij Gorbatych i ks. Walery Dubyna.

### KIJÓW diecezja kijowsko-żytomierska



Kijów jest stolicą kraju oraz siedzibą biskupstwa. Za wierzących uważa się prawie 70% mieszkańców; większość z nich to prawosławni.

Parafia pw. Chrystusa Króla Wszechświata powstała w 1996 r. Na początku Msze św. i spotkania duszpasterskie odbywały się w wynajętych mieszkaniach. W 2014 rozpoczęto budowę kościoła oraz Pallotyńskiego Ośrodka Duszpastersko-Kulturalnego.

Od początku istnienia parafii powstało wiele dzieł, z których wymienić trzeba np. współdziałanie w organizacji Międzynarodowego Motocyklowego Rajdu Katyńskiego, apostołstwo trzeźwości, stworzenie galerii obrazów przedstawiających piękne niegdyś, a dziś zniszczone świątynie katolickie, współpracę z artystami i telewizją ukraińską. W parafii odbywa się ciągła peregrynacja figury Chrystusa Króla, której celem jest intronizacja Chrystusa w rodzinach, wspólnotach i parafii, w społeczeństwie i na świecie.

### LWÓW archidiecezja lwowska

Od 1999 we Lwowie-Brzuchowicach mieszkali klerycy studiujący w Wyższym Seminarium Duchownym Archidiecezji Lwowskiej.

Obecnie mieści się tam dom rekolekcyjno-wypoczynkowy, gdyż w 2012 r. formacja została przeniesiona do Ołtarzewa. Pallotynom zaś została powierzona nowa parafia pw. św. Teresy od Dzieciątka Jezus. W 2014 r. poświęcono



plac, oraz przekazano parafii relikwie I stopnia św. Teresy, otrzymane z Lisieux. Obecnie trwa tam budowa kościoła.

### ODESSA diecezja odesko-symferopolska



Odessa to miasto portowe, wielonarodowościowe i wielowyznaniowe. Znajduje się tu pięć parafii rzymskokatolickich, w tym dwie pallotyńskie.

Neogotycki kościół pw. św. Klemensa, niegdyś perełka południowej Ukrainy, został zniszczony w 1934 r. Parafia została przywrócona w 1993 r., kiedy władze państwowe oddały na wpół zniszczoną plebanie.

W okresie komunizmu pełnił posługę na tych terenach heroiczny kapłan, ks. prałat Tadeusz Hoppe. To on zaproponował, by pallotyni z Polski podjęli się reaktywowania parafii. Od 2003 r. w parafii funkcjonuje Szkoła Apostołów Świeckich.

W marcu 2003 r. na prośbę miejscowego biskupa pallotyni objęły w Odessie drugą parafię, pw. Matki Bożej



Fatimskiej. Sprowadzona z Fatimy figura pielgrzymowała najpierw po Polsce, aby później dotrzeć do tworzonych sanktuarium w Odessie. Dnia 13 maja 2012 r. ustanowiono tu diecezjalne Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej (obecnie w budowie). Przy parafii działa Katolickie Centrum Formacji, gdzie odbywają się dni skupienia dla duchowieństwa oraz spotkania dla młodzieży dekanatu odeskiego.

### ROKITNO diecezja łucka



Przed wojną w Rokitnie znajdował się kościół, który po 1945 r. został przeznaczony na dom kultury. Parafię potajemnie odwiedzali: ks. Antoni Chomiccki i o. Serafin Kaszuba, kapucyn. Do 1957 r. niektórzy wierni jeździli do Sarn, a później do Pińska. W latach 1990-1992 do Rokitna dojeżdżał ks. Ambroży Mickiewicz z Berdyczowa, od 1992 r. pallotyni z Sarn.

Miasteczko liczy około 7 tysięcy mieszkańców, zaś parafia pw. św. Teresy od Dzieciątka Jezus ma około 70 wiernych. Większość stanowią Polacy z Żytomierszczyzny, którzy zostali wywiezieni do Kazachstanu i wrócili na te tereny. Z parafii pochodzi ks. Bogdan Kusznir SAC.

Pallotyni z Rokitna dojeżdżają z posługą duszpasterską do parafii w Tomaszgrodzie, Klesowie i Kupeli. W Tomaszgrodzie wybudowano nową świątynię. W Klesowie parafia św. Barbary odzyskała zniszczony kościół, ale zostało tylko kilku parafian, większość wyjechała.

Parafię pw. św. Michała Archanioła w Kupeli stanowi niewielka wioska, zagubiona pośród lasów, z małą liczbą mieszkańców.

### SARNY diecezja łucka

Sarny to skrawek Wołynia. Przed wojną liczyły kilka tysięcy katolików. Dla nich rozpoczęto budowę kościoła, ale jej nie dokończono. W latach 50. w budynku powstała hurtownia, a parafianie jeździli 200-300 km do Żytomierza lub Pińska.

W 1991 r. reaktywowano parafię i zwrócono kościół garscie katolików. Po trwającym trzy lata remoncie kościół pw. Przemienienia Pańskiego został uroczystie poświęcony. Na swoje dawne miejsce wrócił z Polski obraz Matki Boskiej Ostrobramskiej.



Obecnie Sarny liczą około 32 tysięcy mieszkańców. Parafia pw. Przemienienia Pańskiego ma około 50 osób. Opieką duszpasterską pallotyni obejmują również pobliskie parafie w Dąbrownicy i w Kuźniecowsku. Od 1997 r. w parafii w Sarnach prowadzone są comiesięczne diecezjalne dni młodzieży.

### ŻYTOMIERZ diecezja kijowsko-żytomierska



Żytomierz liczy obecnie około 270 tysięcy mieszkańców, około 50 tysięcy to ludność pochodzenia polskiego. Znajduje się tu pallotyńska parafia pw. Miłosierdzia Bożego w dzielnicy Malowanka.

Początki obecności pallotynów na Ukrainie są związane właśnie z Żytomierzem, gdzie w 1988 r. ks. Aleksander Milewski zakupił na Malowance dom, który potem stał się domem Stowarzyszenia. W 1990 r. pallotyni rozpoczęli tu intensywną pracę duszpasterską. Parafia została przekazana pallotynom w 2004 r., a w 2007 r. rozpoczęła się budowa kościoła i domu w centrum dzielnicy.

Specyfiką parafii w Żytomierzu jest kult miłosierdzia Bożego, który wyraża się w sposób duchowy i poprzez pełne uczynki miłosierne. Parafia systematycznie pomaga ludziom biednym i bezdomnym. Organizowane są spotkania świąteczne i posiłek dla ubogich. Od 1997 r. wydawane jest czasopismo „Posłaniec Bożego Miłosierdzia”, rozprowadzane po całej Ukrainie

Prężnie działa ZAK, funkcjonuje też szkołka języka polskiego, z której korzysta ponad 70 osób. Stale wzrasta liczba wiernych. Z tej parafii wywodzą się powołania: ks. Paweł Goraj SAC, ks. Eugeniusz Cymbaluk SAC i kl. Leonid Jarożyński SAC.

*Ks. dr Grzegorz Młodawski SAC*

# Peregrynacja figury fatimskiej w archidiecezji lwowskiej – znakiem nadziei

Ojciec Święty Benedykt XVI stwierdził w jednej ze swoich wypowiedzi: „Ludziłby się ten, kto sądziłby, że prorocka misja Fatimy została zakończona. (...) Trwa cierpienie Kościoła i trwa zagrożenie człowieka, a tym samym nie ustaje szukanie odpowiedzi, dlaczego wciąż aktualna pozostaje wskazówka, którą dała nam Maryja. Także w obecnym utrapieniu, gdy siła zła w najprzeróżniejszych formach grozi zdeptaniem wiary. Także teraz koniecznie potrzebujemy tej odpowiedzi, której Matka Boża udzieliła dzieciom.”

W 100. rocznicę objawień, w archidiecezji lwowskiej, na byłych kresach Polski, pielgrzymuje figura Matki Bożej Fatimskiej. Inaugurując peregrynację, pasterz diecezji, ks. abp Mieczysław Mokrzycki, powiedział: „Szczególnym przywilejem będzie możliwość zyskania odpustu zupełnego, jakiego udzielił naszemu Kościołowi papież Franciszek. Możemy zyskać go za udział w uroczystościach, w dniu nawiedzenia parafii”.

Lwowska archidiecezja jest już piątą, którą odwiedza Matka Boża. Peregryna-

nacja rozpoczęła się tu 14 maja 2017 r. w sanktuarium w Krysowicach, blisko granicy z Polską. Tereny te zamieszkałe są przez liczną grupę naszych rodaków. Następnie statua odwiedziła południowe tereny diecezji, aż do granicy z Rumunią. Peregrynację prowadzą pallotyni z księdzem kustoszem Stanisławem Firutem SAC, dyrektorem Sekretariatu Fatimskiego na Ukrainie. Ich zadaniem jest między innymi głoszenie orędzia fatimskiego, w którym Matka Boża wzywa do modlitwy, pokuty i nawrócenia, oraz rozpowszechnianie nabożeństwa Pierwszych Sobót Miesiąca, o które prosiła Maryja.

Początek peregrynacji na Ukrainie miał miejsce w Odessie i na Krymie w 2011 r. Być może Maryja uchroniła wielu mieszkańców Krymu od śmierci, która dalej zbiera żniwo we wschodniej części Ukrainy. Maryja przemierza kraj w bardzo trudnym czasie. Potrzebne jest dlatego dziś wielkie wołanie do Boga o dar pokoju.

Modlitwę różańcową odmawia się w kościołach, w których gromadzą się



nie tylko katolicy, ale również grekokatolicy i prawosławni. Teren archidiecezji lwowskiej jest specyficzny, bo tu do Maryi modlą się katolicy dwóch obrządków: wschodniego i zachodniego.

Wraz z figurą Matki Bożej Fatimskiej peregrynują relikwie dzieci fatimskich: św. Franciszka i św. Hiacynty oraz św. Jana Pawła II. Wierni z pobożnością i szacunkiem całują relikwie i dotykają figury. Maryja w parafii przebywa około doby, zdarza się że trzeba jechać na filię, czy pozostać dłużej, gdyż taka jest potrzeba duszpasterska. Liczba wiernych-katolików w parafii nie jest wielka, rzadko przekracza sto osób.

Warto jednak pokonać wiele kilometrów, by chętni mogli zobaczyć Panią Fatimską, wszak tylko nieliczni mogą udać się do Portugalii. Na zakończenie peregrynacji każdy proboszcz zawiera całą parafię w opiekę Maryi.

Peregrynacja na Ukrainie ma szczególną wymowę, gdyż państwo to cieszy się wolnością od czasu rozpadu ZSRR. Uzyskanie niezależności od Rosji, którą Maryja wymienia w objawieniach, odbierane jest w kategorii cudu, potrzeba jednak wielkiego wysiłku, aby orędzie fatimskie było bardziej znane, a naród wyzwolił się spod imperialistycznych zapędów Rosji.

Wracając do początkowych słów Ojca Świętego o ciągle aktualnym cierpieniu Kościoła i zagrożeniu człowieka, trzeba jeszcze raz powtórzyć, że na Ukrainie, ziemi szczególnie ukochanej przez Matkę Bożą, nie powinno ustawać głoszenie orędzia fatimskiego.

Ks. Włodzimierz Osica SAC



## Uroczystość wmurowania kamienia węgielnego

Dzięki otwartości i zaangażowaniu wielu osób, pracowników, sióstr, kleryków, gości z Polski, rodziny i przyjaciół z Nowego Targu, parafian i księży, 18 czerwca 2017 r. przeżyliśmy piękną uroczystość wmurowania kamienia węgielnego w kościele św. Teresy od Dzieciątka Jezus we Lwowie-Brzechowicach.

Wprawdzie jeszcze bez dachu, okien i drzwi, jednak pod dachem nieba, które swoim płaszczem nakrywała św. Tereska, pośród strzelistych rusztowań ozdobionych kwiatami, przy akompaniamencie chóru „Echo Gorczańskie” z Nowego Targu, wśród licznie zgromadzonych księży, kleryków i sióstr zakonnych, w obecności gości, pielgrzymów i parafian, pod przewodnictwem metropolity lwowskiego J.E. abpa Mieczysława Mokrzyckiego została odprawiona pierwsza Msza św.

Wśród wielu szacownych gości obecni byli wyżsi przełożeni księży pallotynów, ks. wicegenerał Józef Lasak SAC i ks. Prowincjał Zenon Hanas SAC, a także radcy prowincjalni, ks. Grzegorz Młodawski SAC i ks. Artur Stępień SAC. Pięknym znakiem jedności i przyjaźni oraz wielką radością była obecność przedstawicieli duchowieństwa wschodnich obrządków, grecko-katolickiego i prawosławnego kijowskiego patriarchy.

Organizowanie parafii rozpoczęło się w 2012 r. Od tego czasu w pallotyńskim domu zbiera się wspólnota licząca ok. 50 osób. Rok temu ruszyła budowa, która dzięki duchowemu i materialnemu wsparciu Dobroczyńców postępuje dość szybko. Jest uzasadniona nadzieja, że wraz ze wzrostem murów świątyni rosnąć będzie również i wspólnota Kościoła.

Kamień węgielny zostały przywieziony z sanktuarium św. Teresy w Lisieux, gdzie na ręce superiora ks. Aleksandra Pietrzyka SAC podarował go dla naszej parafii rektor sanktuarium o. Olivier Ruffray. Ofiarował również relikwie św. Teresy, które zostaną umieszczone przy ołtarzu nowego kościoła.

Ks. Piotr Worwa SAC





# Konsekracja sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej w Dowbyszu



Obrzęd namaszczenia ołtarza i ścian świątyni

17 czerwca 2017 r. parafia pw. Matki Bożej Fatimskiej w Dowbyszu przeżywała konsekrację sanktuarium ku czci Matki Bożej Fatimskiej.

Początki parafii sięgają 1989 r. Pallotyni podjęli tu pracę duszpasterską w roku 1990. Wówczas poświęcono też działkę i sprowadzono z Portugalii figurę Matki Bożej Fatimskiej. Budowę kościoła rozpoczął przed 27 laty ks. Aleksander Milewski (+2016). W 2000 r. nowo powstała świątynia została podniesiona do godności sanktuarium diecezjalnego. W 2017 r. wyposażenie i wystrój świątyni z Bożą pomocą oraz przy wsparciu finansowym parafian, pielgrzymów i katolików z zachodniej Europy zostały ukończone.

Uroczyste „nałożenie Bożej pieczęci” sprawia, że miejsce staje się domem Bożym oraz przestrzenią, w której gromadzą się wierni na modlitwie i Eucharystii. Na uroczystość przybyła liczna rzesza wiernych, gości z Polski oraz duchowieństwa z całej Ukrainy. Mszy św. przewodniczył abp Mieczysław Mokrzycki przewodniczący Konferencji Episkopatu Ukrainy w asyście biskupów pomocniczych: bpa Witalija Skomarowskiego i bpa Radosława Zmirowskiego, ordynariusza diecezji char-



kowsko-zaporoskiej bpa Stanisława Szyrokoradiuka oraz emerytowanych biskupów Mariana Buczka i Jana Purwińskiego. Ponieważ duchową opiekę nad sanktuarium sprawują pallotyni, nie mogło zabraknąć reprezentantów Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego w osobach wicegenerała ks. Józefa Lasaka SAC z Rzymu, przełożonego Polskiej Prowincji Chrystusa Króla ks. Zenona Hanasa SAC, radcy prowincjonalnego ks. Grzegorza Młodawskiego SAC, przełożonego Regii Miłosierdzia Bożego we Francji ks. Aleksandra Pietrzyka SAC, przełożonego delegatury na Ukrainie ks. Jarosława Olszewskiego SAC. Wśród zaproszonych gości obecny był ks. Leszek Kryża TChr,

Dyrektor Zespołu Pomocy Kościołowi na Wschodzie. W uroczystości wzięli udział także Radca Bartosz Musiałowicz, kierownik Wydziału Promocji Handlu i Inwestycji Ambasady RP w Kijowie.

Na czele delegacji z Polski stanęli: Andrzej Pająk, członek Senackiej Komisji Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą oraz Mikołaj Falkowski, prezes Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”, Uroczystość uświetnili także swoją obecnością: ambasador Portugalii Maria Cristina Serpa de Almeida oraz deputowany do Rady Najwyższej Ukrainy Wołodymyr Lytwyn.

W homilii bp Stanisław Szyrokoradiuk przypomniał początki powstania parafii i wspomniął postać ks. proboszcza Aleksandra Milewskiego, pierwszego pallotylna pochodzącego z Ukrainy, inicjatora budowy sanktuarium fatimskiego.

Mistrzowie rzemiosła z Nowograda Wołyńskiego sprawili gościom niespodziankę w postaci nowego ołtarza. Pielgrzymi podziwiali też przepiękny witraż, wykonany przez jednego z lwowskich artystów. Uwagę zwracał także sposób zagospodarowania terenu przykościelnego.

Pod koniec uroczystości za konsekrację dziękowali: ks. Józef Lasak SAC i ks. Waldemar Pawelec SAC, proboszcz parafii i kustosz sanktuarium, który przedstawił zawile losy parafian. W Dowbyszu mieszkają bowiem nie tylko Ukraińcy i rodziny mieszane, ale również liczna wspólnota Polaków. Część z nich powróciła z Kazachstanu po wywózkach w czasach stalinowskich. Wtedy to osada nazywała się Marchlewsk i stanowiła stolicę Marchlewszczyzny, autonomicznego polskiego rejonu na Ukrainie, który władze sowieckie postanowiły zlikwidować. Rozpoczęły się masowe deportacje i egzekucje. W sanktuarium znajduje się m.in. pomnik ofiar reżimu stalinowskiego z lat 1935-1939.

Liturgię 17 czerwca uświetniał chór parafialny pod batutą Pawła Bębenka.

Barbara Sawicka



## Gdzie skrzydła aniołów naprawiają

Jeśli ktoś myślał, że aniołom nie dokuczają ból, bardzo się myli. Aniołowie też cierpią. Bo to, że nie dokuczają im reumatyzm, nie wykręca im skrzydeł na zmianę pogody, wcale nie oznacza, że nie czują bólu... Jest taki ból, od którego skrzydła opadają, są takie łzy, od których słychać grzmot na niebie. Dziecięce łzy! Nocne imprezy, bójkę po pijanemu... i jakby skrzydełkami objęte malutkie kolanka w kącie pokoju... Wtedy aniołom nie wolno płakać, muszą stać się niewidzialne. Przestraszone marzą, aby wszyscy zapomnieli o ich istnieniu, bo jeżeli ciche łkanie zdradzi ich obecność, znów ktoś będzie na nich zionął alkoholem i zmusi w nocy do biegu na bosaka po papierosy, a później zostaną zbite paskiem kochanka mamy za to, że sklep okazał się zamknięty.

«*Bóg widzi gorzkie dziecięce łzy*» – przekonuje ks. Paweł Goraj SAC, odpowiedzialny za rodzinny dom dziecka w miasteczku Biłohiria (kiedyś Lachowce) na Ukrainie. To kapłan, którego «*aniołowie*» nazywają tatą. Dziećmi opiekują się też trzy siostry ze zgromadzenia benedyktynek misjonarek: s. Monika, s. Dominika i s. Jonatana.

Od pięciu lat w tym domu mieszka 10 dzieci w wieku od 5 do 17 lat. Są to cztery dziewczynki i sześciu chłopaków. Dzieci chodzą do miejscowego przedszkola i do szkoły, a starszy z chłopaków, Misza, od tego roku poszedł do szkoły zawodowej, żeby zdobyć wymarzony zawód mechanika samochodowego.

Minęło już 8 lat od momentu, kiedy ks. Paweł zaproponował pallotynom posługującym na Ukrainie zorganizowanie rodzinnego domu dziecka. W rozmowie przypomina o ciężkich początkach: remoncie starego klasztoru, biurokracji, uporze urzędników, korupcji, poszukiwaniu zakonnic do pracy z dziećmi... Ale, jak zauważa, wszystko to było niezbędne, żeby zobaczyć, jak działa Pan Bóg – z czasem On otworzył serca miejscowej władzy, znalazł ludzi, którzy pomogli materialnie. W tym czasie ks. Pawłowi udało się zebrać współpracowników, generalnie wyremontować budynek, nabyć meble i wyposażenie, znaleźć fundusze na samochód, zbudować od zera zaplecze gospodarcze, a także pozyskać dobroczyńców, którzy ofiarowali mieszkanie we Lwowie. Mieszkanie to jeszcze potrzebuje wykończenia i wyposażenia, a będzie w przyszłości wynajmowane w celu uzyskania dodatkowych środków na potrzeby dzieci. Na pytanie, o czym marzy, ks. Paweł odpowiada, że chce wybudować niedużą bursę, w której by mogły czasowo zamieszkać dzieci wychodzące z różnych domów dziecka i państwowych internatów. «*Przecież nie możemy ich zostawić samych w tak ważnej i trudnej chwili, kiedy robią pierwsze kroki na drodze do samodzielności*» – tłumaczy. Trzeba tylko wysiłków i ufności, że Pan Bóg pomoże otworzyć serca dobrych ludzi.

Tak by się chciało wierzyć, że kiedyś, kiedy zablizną się rany w dziecięcych sercach, one – jak aniołowie – uniosą

się na skrzydłach do nieba, żeby podziękować Bogu za to, że usłyszał ich modlitwy i cichutkie łkanie w kącie pokoju. Sam odnalazł tych, którzy naprawili skrzydła dziecięcego losu.

Ks. Wiczesław Gryniwicz SAC



**Tytułem wstępu**

Dwa lata temu zostałem zobowiązany do zajęcia się sprawami pomocy dla wschodniej Ukrainy, gdzie niestety do dziś trwa wojna. Wizyty w tym rejonie, wspólnie ze współbraćmi i wolontariuszami, rozpocząłem w czerwcu 2015 r. Jako pallotyni do końca listopada 2016 r. prowadziliśmy bardzo aktywną działalność zarówno charytatywną, jak i duchową dla przesiedleńców ze wschodu w centralnej i południowej Ukrainie, a także bezpośrednio na terenach wojennych. Organizowaliśmy pomoc materialną w postaci żywności, ubrań, materiałów budowlanych; pomoc psychologiczną i duchową poprzez spotkania indywidualne, rozmowy, różne warsztaty, letnie obozy dla dzieci, młodzieży, wyjazdy dla rodzin. Staraliśmy się przywrócić normalność w życiu tych poszkodowanych ludzi, pomóc im wrócić do społeczeństwa.

**Mówmy jak jest**

Niełatwo zrozumieć Ukrainę. Czasy komunistyczne nauczyły kraść, kła-



Ks. Waczesław Gryniwicz SAC, pełniący służbę kapelana wojskowego na linii frontu



Ks. Jurij Siciński SAC z pomocą w miejscowości Tojckie



## Kilka słów o pallotynach i wojnie na wschodzie Ukrainy

### Mój punkt widzenia

mać, kombinować. Sytuacja na wschodzie wpędziła ludzi w biedę, pogłębiła nieufność.

W dzisiejszym świecie istnieje również pewna powszechna tendencja, którą można nazwać „falą”. Życie „na fali” jest to model zachowania, jakby rodzaj kultu, uprawianego w całym świecie. Może być fala noszenia jakiegoś ubioru, fala posiadania jakiegoś gadżetu, fala uczenia się czegoś, a tak-

że – fala pomocy jakiemuś człowiekowi czy ludziom.

Kiedy na Ukrainie zaczęła się wojna, ludzie przez nią dotknięci zaczęli uciekać, a zewsząd popłynęła fala pomocy dla ludzi poszkodowanych. Kiedy w marcu 2015 r. zaczynałem zbierać pomoc właśnie „na wschód”, udało się to bardzo szybko zorganizować. Ale z każdym miesiącem było coraz trudniej. Ludzie się męczyli. Ciągłe ktoś coś zbierał na Ukrainę. Media praktycznie ucichły. W jednej chwili uświadomiłem sobie, że ta wojna raczej nie skończy się szybko. Jest zbyt wygodna i korzystna materialnie, dla tych „przy władzy” szczególnie. Jest to ogromny biznes, budowany na ludzkiej krwi. Uświadomiłem sobie, jak ważne jest dbanie nie tylko o stan materialny czy prawny osób poszkodowanych, ale (a może przede wszystkim!?) o zmianę sposobu ich myślenia. Dużo osób naprawdę potrzebuje pomocy. Starają się coś zmienić, jakoś rozpocząć życie od nowa. Niestety jest i druga część, która też przeżywa biedę, ale wszelkimi sposobami próbuje skorzystać z zaistniałej sytuacji, stając się, w spo-

sób świadomy lub nie, swoistą grupą pasożytów.

**Humanitarny żer**

Podczas jednego z wyjazdów na początku 2016 r. zrozumiałem, że ta „fala” pomocy, do której sam się włączyłem, przyzwyczała ludzi do tzw. „humanitarki”. Oczywiście wszystko to bardzo starannie skrywają, pokazując ciągle tylko biedę. Pojawił się kolejny problem: odróżnienie jednych od drugich. Tych, co potrzebują pomocy rzeczywiście, od tych, którzy pasożytują. Tak naprawdę pomocy potrzebują i jedni, i drudzy, ale zupełnie innej. Trzeba mieć radykalnie różne podejścia. Na rozeznanie, kto do jakiej grupy należy, potrzeba trochę czasu i pracy, gdyż niektórzy ludzie nauczyli się świetnie maskować. Niektórzy mają dar aktorstwa we krwi.

**Komu wędkę?**

Każdy wie, że na pieniądze trzeba jakoś zapracować. I to jest tylko jedna strona medalu. Druga strona to mądre wykorzystanie już zdobytych środków. Uświadomiłem sobie, że trzeba w tym wspomóc osoby objęte pomocą, między innymi postawić konkretne wymagania.

Jako pallotyni już zorganizowaliśmy bardzo konkretną pomoc, ale też mamy jeszcze pulę pieniędzy niezgospodarowanych, ofiarowanych przez prowincje na te cele. Z jednej strony, można szybko wykorzystać te środki i nawet się chwalić szczodrością, ale osobiście nie chciałbym, żeby trafiły do niewłaściwych rąk. Widzę, ile kosztuje zdobycie pieniędzy i jak się zastanawiają przed wydaniem każdego grosza chociażby moi rodzice, którzy też ciągle wspomagają nasze dzieła charytatywne.

**Mądrość Kościoła**

Jednym z ciekawych rysów Kościoła jest to, że nigdy nie śpieszy się z decyzją. Z realizacją projektów pomocy Ukrainie ruszyła pomoc ogłoszona przez papieża Franciszka. Od momentu zbiórki już minął rok. Ale mądre wykorzystanie tych kosztów potrzebuje głębokiego rozeznania i dużo pracy. Większość zachodnich organizacji charytatywnych już się wycofała.



Niestety wojna na wschodzie dalej trwa, a zdobycie środków jest coraz trudniejsze. I tu wkracza Papież. Wkraczamy i my, jako pallotyni z jeszcze większą pomocą niż dotąd. Chodzimy codziennie, realizujemy swoje projekty powoli, ale systematycznie. Nawet jak się powszechnie zainteresowanie zakończyło, my dalej jesteśmy. Dlatego nas bardziej cenią. To jest po prostu mądrzejsze.

**Konkretniej o projekcie pallotyńskiej pomocy na wschód Ukrainy**

Pierwsze wyjazdy na wschód Ukrainy zaczął ks. Waczesław Gryniwicz SAC, później dołączył się ks. Paweł Goraj SAC i dopiero potem ja. Na początku było tylko słuźenie duszpasterskie, już po dwóch tygodniach zaczęliśmy organizować paczki żywnościowe. Trzeba podkreślić też poparcie w całym tym słuźeniu ze strony Rady delegatury i bezpośrednio ówczesnego ks. Delegata Stanisława Kantora SAC, który w przeróżny sposób sam się angażował. Dużo pomocy również udało się zorganizować z Polski: z Kielc, Radomia, Zakopanego, z kilku diecezjalnych parafii. Dziwiła i cieszyła też ofiarność miejscowych, którzy i tak żyjąc często bardzo skromnie, potrafili się jeszcze dzielić. Staruszki przynosiły ręcznie robione ciepłe skarpety albo pieczywo.

Nasza posługa trwa już ponad dwa lata. W roku 2016 stałą pomocą obję-

tych było ponad 40 młodych osób, 40 dzieci, prawie 20 rodzin, 15 osób samotnych, około 50 żołnierzy w szpitalach. Wsparliśmy remontu jednej ze szkół przy linii frontu. Wielu osobom służyliśmy jednorazowo, poprzez przypadek czy nagłą potrzebę. W parafiach współbracia też aktywnie włączają się w pomoc osobom dotkniętym wojną. W ostatnim roku udało się zrealizować pomoc na ponad 15 tys. euro, nie licząc różnych zasobów w postaci leków, żywności, ubrań, zbiórki materiałów budowlanych.

Pod koniec 2015 r., po Europejskim Spotkaniu Wyższych Przełożonych SAC i decyzji wsparcia przez prowincje poszkodowanych na wschodzie Ukrainy, odwiedził nas ks. Martin Manus SAC odpowiedzialny w Radzie Generalnej za ten projekt. Plan realizacji został zatwierdzony.

**Na koniec**

W czasie gdy fala pomocy Ukrainie ze strony różnych organizacji charytatywnych coraz bardziej wygasa, my rozpoczniemy kolejny etap. Zdobyliśmy doświadczenie, mamy fundusze. Wielu już straciło nadzieję, ale my właśnie teraz wkroczymy. Wierzę, że w tym wszystkim czuwa nad nami Opatrzność Boża!

Z modlitwą

Ks. Jurij Siciński SAC



Foto: archibial.pl

## Idź ze spokojem...

Pallotyn pochodzący z Kowali na Kielecczyźnie, ks. Tadeusz Wojda, przyjął 10 czerwca w archikatedrze białostockiej święcenia biskupie i objął posługę arcybiskupa metropolity białostockiego. Liturgii przewodniczył i głównym szafarzem święceń był kard. Fernando Filoni, prefekt Kongregacji ds. Ewangelizacji Narodów, w której przez ostatnie pięć lat ksiądz Wojda pracował jako podsekretarz. Współkonsekratorami byli: abp Edward Ozorowski, arcybiskup senior archidiecezji białostockiej i abp Henryk Hoser, biskup warszawsko-praski, a prezbiterami asystującymi: brat arcybiskupa nominata – ks. Krzysztof Wojda SAC oraz ksiądz prałat Józef Wiśniewski, proboszcz parafii Ducha Świętego w Białymstoku.

Na uroczystości przybyło ponad 30 biskupów z całej Polski wraz z kard. Henrykiem Gulbinowiczem i nuncjuszem apostolskim abp. Salvatore Pennacchio oraz hierarchowie z Watykanu, biskupi z Mińska i Grodna na Białorusi oraz nuncjusze apostolscy z Rwandy i Papui Nowej Gwinei. Przybyli także goście z Watykanu, przede wszystkim współpracownicy abpa Wojdy z Kongregacji ds. Ewangelizacji Narodów oraz rodzina i mieszkańcy z rodzinnej parafii arcybiskupa w Brzezinach w diecezji kieleckiej. Wśród uczestników

celebry był abp Jakub, ordynariusz prawosławnej diecezji białostocko-gdańskiej oraz przedstawiciele kościołów protestanckich.

Nie zabrakło również przedstawicieli władz miejskich, wojewódzkich i krajowych, rektorów wyższych uczelni, służb mundurowych, bractwa kurkowego, przedstawicieli wspólnot i ruchów oraz mieszkańców Białegostoku. Asystę liturgiczną tworzyli alumni Seminarium Duchownego, a oprawę muzyczną – orkiestra i chór Opery i Filharmonii Podlaskiej.

W homilii kard. Fernando Filoni, prefekt Kongregacji ds. Ewangelizacji Narodów, wskazał, że każdy biskup jest pastorem dla całego Kościoła i całej ludzkości.

Na zakończenie uroczystości święceń i ingresu do archikatedry nowy metropolita białostocki skierował słowa wdzięczności do przybyłych arcybiskupów, biskupów i księży, a także najbliższych i rodziny oraz wszystkich zgromadzonych. Zwrócił się do wiernych tymi słowami: „W antyfonie usłyszeliśmy dziś słowa: «Przyjdź Duchu Święty, napelnij serca Twoich wiernych i zapal w nich ogień swojej miłości». Dzisiejsza celebrowana była przepelniona obecnością Ducha Świętego. Wzywaliśmy go wspólnie, aby napelniał nas swoimi

## ...tam ludzie są dobrzy

darami. Wzywałem Go i ja osobiście, aby udzielił mi wieloletniej łaski do podjęcia nowej misji, jaka mi została powierzona przez papieża Franciszka, misji pasterza archidiecezji białostockiej. Otoczony waszą modlitwą i obecnością, pragnę wyrazić moją głęboką wdzięczność Ojcu Świętemu za zaufanie, jakim mnie obdarzył, posyłając do tego ludu”.

Abp Tadeusz Wojda powiedział również, że kiedy na krótko przed przyjazdem do Białegostoku miał okazję zamienić kilka słów z Ojcem Świętym, usłyszał od Franciszka: **Idź ze spokojem, tam ludzie są dobrzy, przyjmą cię z radością.** Nowy metropolita wyznał, że już po pierwszych dniach pobytu na ziemi białostockiej zrozumiał, iż te słowa są prawdziwe, że lud jest tu naprawdę dobry, że ma wielkie serce i pragnie przyjąć swojego nowego pasterza, za co jest ogromnie wdzięczny.

W słowie kierowanym do wiernych wyznał, że większość swojej dotychczasowej duszpasterskiej posługi pełnił poza granicami Polski. Ma doświadczenie misyjne nie tylko w Europie, ale także w Azji, Afryce i Ameryce Łacińskiej.

Jako motto swojej posługi wybrał słowa z Ewangelii wg św. Marka „Oporet praedicari Evangelium” (Potrzeba, aby Ewangelia była głoszona). Choć tutaj Kościół jest utwierdzo-

ny – wyjaśnił – ma swoje struktury, długą historię i tradycję, to jednak głoszenie Ewangelii jest tak potrzebne jak deszcz. Bez Ewangelii wiara nie może wzrastać, tak jak bez deszczu nie może nic wzrastać. Dlatego moje zawołanie będzie wytyczać drogi działania, które będę chciał zawsze omawiać z najbliższymi współpracownikami.

Wszystkim zgromadzonym na uroczystości podziękował za obecność i modlitwę. Wspomnił też swoich nieżyjących rodziców, pozdrowił szczególnie gorąco licznie przybyłych na tę uroczystość wiernych z parafii w Brzezinach z księdzem proboszczem Józefem Knapem.

Nowy arcybiskup białostocki Tadeusz Wojda zwrócił się również z prośbą o pamięć w modlitwie, aby jego posługiwanie było służbą na wzór Jezusa Chrystusa, który niczego się nie bał, podejmował wysiłki i bez lęku przemierzał Palestynę, aby z dobrym słowem o Bogu Ojcu móc dotrzeć do wszystkich ludzi.

Otoczmy modlitwą nowego arcybiskupa, aby kłosa zboża, leżące na Ewangelii w herbie biskupim, były znakiem rzeczywiście wielokrotnego plonu, jaki przyniesie jego posługa.

Barbara Sawicka

## Z WATYKANU

## Pielgrzymka Ojca Świętego do Kolumbii



„Uczyrmy pierwszy krok” – z takim przesłaniem papież Franciszek udał się w dniach 6-11 września br. do Kolumbii, kraju znajdującego się w przełomowym momencie swojej historii. 53 lata krwawego konfliktu domowego wyniszczyły go zarówno pod względem materialnym, jak i moralnym, pozostawiając głębokie rany.

W czasie pięciodniowej wizyty Franciszek odwiedził cztery miasta: Bogotę, Villavicencio, Medellin i Cartagena. W Bogocie, stolicy państwa, papież spotkał się z prezydentem Juanem Manuelem Santosem i władzami Kolumbii oraz kardynałami. Jednym z najważniejszych wydarzeń była Msza św., w której uczestniczyło ok. 700 tysięcy osób.

W Villavicencio Franciszek wyniósł na ołtarze dwóch kolumbijskich męczenników: ks. Pedro Marię Ramírezę Ramosa i bpa Jesúsę Emilio Jaramillo Monsalve. Obaj duchowni żyli w różnych epokach, oddając życie za prawdę i miłość do Chrystusa i jego Kościoła. Ojciec Święty uczestniczył w zgromadzeniu modlitewnym w intencji pojednania narodowego w Kolumbii z udziałem przedstawicieli ofiar przemocy, żołnierzy, policjantami i byłymi bojownikami partyzanckimi. W tym symbolicznym miejscu papież wezwał do przerwania łańcucha przemocy, co jest możliwe tylko poprzez konkretne przebaczenie i pojednanie, aby dać początek nowej Kolumbii.

Ojciec Święty przybył tu jako pielgrzym Chrystusa, aby pomóc Kolumbijczykom w umacnianiu pokoju. Wzywał wszystkich uczestników konfliktu, ofiary i sprawców zła, aby weszli na drogę przebaczenia i pojednania, wznosząc się ponad poczucie krzywdy i cierpienia zadane przez wojnę oraz ponad logikę zbrodniczych zamiarów. „Trzeba, by niektórzy odważyli się uczynić pierwszy krok w tym kierunku, nie czekając, aż zrobią to inni. Wystarczy jedna dobra osoba, aby była nadzieja! A każdy z nas może być tą osobą” – mówił papież. [U. Siniarska]

## Paliusz – znak jedności z papieżem

W uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła, 29 czerwca, papież Franciszek pobłogosławił i przekazał paliusze 36 metropolitom z całego świata, mianowanym w ciągu ostatniego roku. W gronie nowych arcybiskupów-metropolitów z Polski byli: abp Tadeusz Wojda SAC z Białegostoku, abp Józef Górzyński z Olsztyna oraz abp Marek Jędraszewski z Krakowa.

Nalożenia paliusza na ramiona abp. Tadeusza Wojdy dokonał abp Salvatore Pennacchio, nuncjusz apostolski w Polsce, w niedzielę 5 listopada br. w archikatedrze białostockiej.

Paliusz jest oznaką funkcji i władzy metropolity oraz jego łączności z Ojcem Świętym. Stanowi go kilkucentymetrowa biała wełniana wstęga, z sześcioma czarnymi krzyżami, zakończona czarnymi jedwabnymi fragmentami. [Red.]

## KOŚCIÓŁ W POLSCE

## Ponowienie Aktu Poświęcenia Niepokalanemu Sercu Maryi parafii i rodzin

W roku, w którym przeżywamy setną rocznicę objawień fatimskich, Episkopat Polski dokonał w dniu 6 czerwca 2017 roku, w Sanktuarium Fatimskim na Krzeptówkach, Aktu Poświęcenia Kościoła w Polsce Niepokalanemu Sercu Maryi.

Głównym przesłaniem Aktu Poświęcenia jest troska o małżeństwa i rodziny, prawo do życia każdego człowieka i godność kobiet.



8 września 2017 r., w uroczystość Narodzenia Matki Bożej, Akt Poświęcenia Kościoła w Polsce Niepokalanemu Sercu Maryi został ponowiony w każdej diecezji, parafii i rodzinie.

Tegoroczny Akt Poświęcenia jest nawiązaniem do wydarzeń z 8 września 1946 r., kiedy to na Jasnej Górze biskupi pod przewodnictwem Prymasa Polski kard. Augusta Hlonda poświęcili naszą Ojczyznę Niepokalanemu Sercu Maryi, a także odwołuje się do zawierzenia świata Niepokalanemu Sercu Maryi, którego dokonał Pius XII w 1942 r. [Red.]

## Zakopane: Fatima w Bożym planie zbawienia

W dniach 13-17 września br. w Zakopanem odbył się Międzynarodowy Kongres Mariologiczno-Maryjny nt. „Fatima w Bożym planie zbawienia”. Wzięli w nim udział teologowie, kustosze i współpracownicy maryjnych sanktuariów w Polsce oraz świeccy zaangażowani w popularyzowanie orędzia fatimskiego. Towarzyszyli im goście ze świata, m.in. z Egiptu, Włoch i Słowacji, a także rektor sanktuarium Matki Bożej Różańcowej w Fatimie ks. Carlos Cabecinhas. W kolejnych dniach obrad uczestnikom kongresu towarzyszyli też polscy hierarchowie, m.in. kard. Zenon Grocholewski, se-

kretarz generalny KEP bp Artur Miziński, metropolita krakowski abp Marek Jędraszewski i bp Henryk Ciereszko, przewodniczący Zespołu KEP ds. Sanktuariów.

Głównym przesłaniem obrad była aktualność orędzia Matki Bożej we współczesnym świecie. Prelegentami byli wybitni teologowie i mariolodzy z Polski i zagranicy. [Red.]



## Osieczany: posłanie misjonarza

W niedzielę 27 sierpnia parafia pw. św. Wojciecha w Osieczanach pożegnała ks. Andrzeja Tekieli SAC, który został posłany do pracy misyjnej w Wenezueli. Przewodniczył on uroczystej Mszy św. w kaplicy św. Wojciecha, w rodzinnej Drogini. Asystowali mu: ks. proboszcz Bogusław Seweryn oraz ks. wiceprowincjał Waldemar Pawlik SAC, ks. dyrektor ds. misji i Pomostu Grzegorz Młodawski SAC, misjonarz z Wenezueli ks. Grzegorz Rawiak SAC oraz ks. Andrzej Nyga SAC, misjonarz z Barbadosu i prefekt seminarium WSD w Ołtarzewie ks. Krzysztof Wernicki SAC. Oprawę liturgiczną prowadzili alumni WSD.

W uroczystości wzięła udział mama i rodzeństwo misjonarza, a jego zmar-



łego ojca otoczono pamięcią modlitewną. Stawili się licznie przyjaciele ks. Andrzeja oraz grono mieszkańców Drogini.

Odbijające się tego dnia dożynki też utrzymane były w duchu misyjnym, gdyż ich hasło brzmiało: „RA-DOŚĆ EWANGELII”. [Red.]

## Zakopane: wieczna konsekracja

W sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej na Krzeptówkach w Zakopanem, 8 września br., pięciu alumnów Wyższego Seminarium Duchownego Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego złożyło akt wiecznej konsekracji w Zjednoczeniu Apostolstwa Katolickiego. Uroczystość poprzedzona była rekolekcjami prowadzonymi przez ks. Mieczysława Olecha SAC. Na ręce ks. Waldemara Pawlika SAC, I radcy prowincjalnego Prowincji Chrystusa Króla Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego, wieczną konsekrację złożyli alumni: Tomasz Kotulski SAC, Maciej Krzywiński SAC, Marcin Majewski SAC, Wojciech Winek SAC.

Na ręce ks. Adriana Galbasa SAC, przełożonego prowincjalnego Pro-

wincji Zwiastowania Pańskiego Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego, wieczną konsekrację złożył al. Dawid Piwowarski SAC. [ks. M. Bieniasz SAC]

## Konstancin- Jeziorna: zjazd rodzin misjonarzy

W dniach 29.09-01.10.2017 r. w Centrum Animacji Misyjnej w Konstancinie-Jeziornie pod hasłem „Odmawiajmy różaniec z Maryją!” odbył się zjazd rodzin pallotyńskich misjonarzy. W spotkaniu wzięli udział rodzice, rodzeństwo i krewni misjonarzy z prowincji Chrystusa Króla. Szczególną okazją do spotkania były również obchody 20-lecia pracy misyjnej pallotyńców w Kolumbii i Wenezueli. Modlitwą objęto wszystkie rodziny, które ofiarowały misjonarzy do posługi ewangelizacyjnej w krajach misyjnych i reewangelizowanych. [Red.]

## ZE ŚWIATA MISJI

## DELEGATURA ŚW. FAUSTYNY KOWALSKIEJ

## Kolumbia: Peregrynacja obrazu Matki Bożej Gromnicznej

Patronką Archidiecezji Medellin jest Matka Boża Gromniczna. Peregrynacja kopii wspomnianego obrazu - po parafiach naszej diecezji miała na celu przygotowanie wiernych do wizyty papieża w naszej aglomeracji. Obraz przybył do parafii Objawienia Pańskiego 23 lipca, w obecności proboszcza i wiernych z sąsiedniej parafii św. Bonawentury. Przez czas pobytu kopii obrazu, wspólnoty parafialne organizowały modlitewne spotkania i adorację Najświętszego Sakramentu w intencji dobrego przygotowania się i przeżycia wizyty następcy Świętego Piotra w naszej diecezji. 25 lipca, obraz został przekazany delegacji z kolejnej parafii. [ks. D. Kaczmarek SAC]

Więcej bieżących informacji misyjnych na naszej stronie internetowej:  
[www.sekretariat-misyjny.pl](http://www.sekretariat-misyjny.pl) lub  
[www.facebook.com/sekretariat.misyjny](https://www.facebook.com/sekretariat.misyjny)

ZAPRASZAMY



dzień  
adopcji serca



Ustanowienie Dnia Adopcji Serca jest wspólną inicjatywą Ruchu „Maitri”, Sekretariatu Misyjnego Księży Pallotynów Prowincji Chrystusa Króla oraz Sióstr Pallotynek. Będzie to święto wszystkich, którzy są w jakikolwiek sposób związani z programem Adopcja Serca, rozumianym jako dobrowolne zobowiązanie ofiarodawcy do pomocy konkretnemu żyjącemu w ubóstwie dziecku afrykańskiemu. Do udziału w świętowaniu zapraszane są wszystkie Zgromadzenia zakonne i organizacje realizujące tę formę pomocy.

Obchody Dnia Adopcji Serca będą odbywać się co roku we wspomnienie św. Matki Teresy z Kalkuty, patronki Ruchu MAITRI i Adopcji Serca.

#### Cele przyświecające obchodom Dnia Adopcji Serca w Polsce i w Afryce:

- ustanowienie dnia powszechnej modlitwy osób związanych z Adopcją Serca;
- dziękczynienie za dobro, jakie powstało w wyniku realizacji programu;
- pogłębienie rozumienia Adopcji Serca jako wyrazu czynnej miłości do Chrystusa, który utożsamiał się z „braćmi najmniejszymi”;
- wyraz wdzięczności dla osób, które wspierają program;
- podkreślenie wagi tej formy działania dla budowania solidarności i więzi między ludźmi różnych kultur;
- budzenie szacunku dla godności człowieka i wartości życia ludzkiego;
- impuls do działania dla rodzin i młodzieży oraz zachęta do włączania się do pomocy;
- poznanie się przedstawicieli różnych zakonów i organizacji organizujących tę formę pomocy oraz wymiana doświadczeń.

# Ustanowienie Dnia Adopcji Serca



#### Relacja z obchodów I Dnia Adopcji Serca

We wspomnienie św. Matki Teresy z Kalkuty, 5 września 2017 r., po raz pierwszy w Kościele katolickim odbył się Dzień Adopcji Serca zorganizowany przez Ruch Solidarności z Ubogimi Trzeciego Świata MAITRI. Główne obchody miały miejsce w parafii pw. Chrystusa Sługi w Poznaniu. Punktem centralnym była uroczysta Msza św. pod przewodnictwem ks. abpa Stanisława Gądeckiego, metropolity poznańskiego, w czasie której wygłosił on homilię.

Po Mszy św. wszyscy uczestnicy spotkania udali się do auli parafialnej, gdzie wysłuchali świadectw osób zaangażowanych w Adopcję Serca. Gospodarzami spotkania byli: członkowie poznańskiej wspólnoty Ruchu MAITRI, za którą odpowiedzialny jest pan Wojciech Zięba, inicjator Adopcji Serca. Pallotyński Sekretariat Misyjny reprezentowali: ks. Roman Rusinek SAC, duchowy opiekun Adopcji Serca, oraz ks. Marek Pasiuk SAC, wieloletni misjonarz w Demokratycznej Republice Konga.

Spotkanie było nacechowane Bożym entuzjazmem wszystkich uczestników oraz osób dających świadectwo

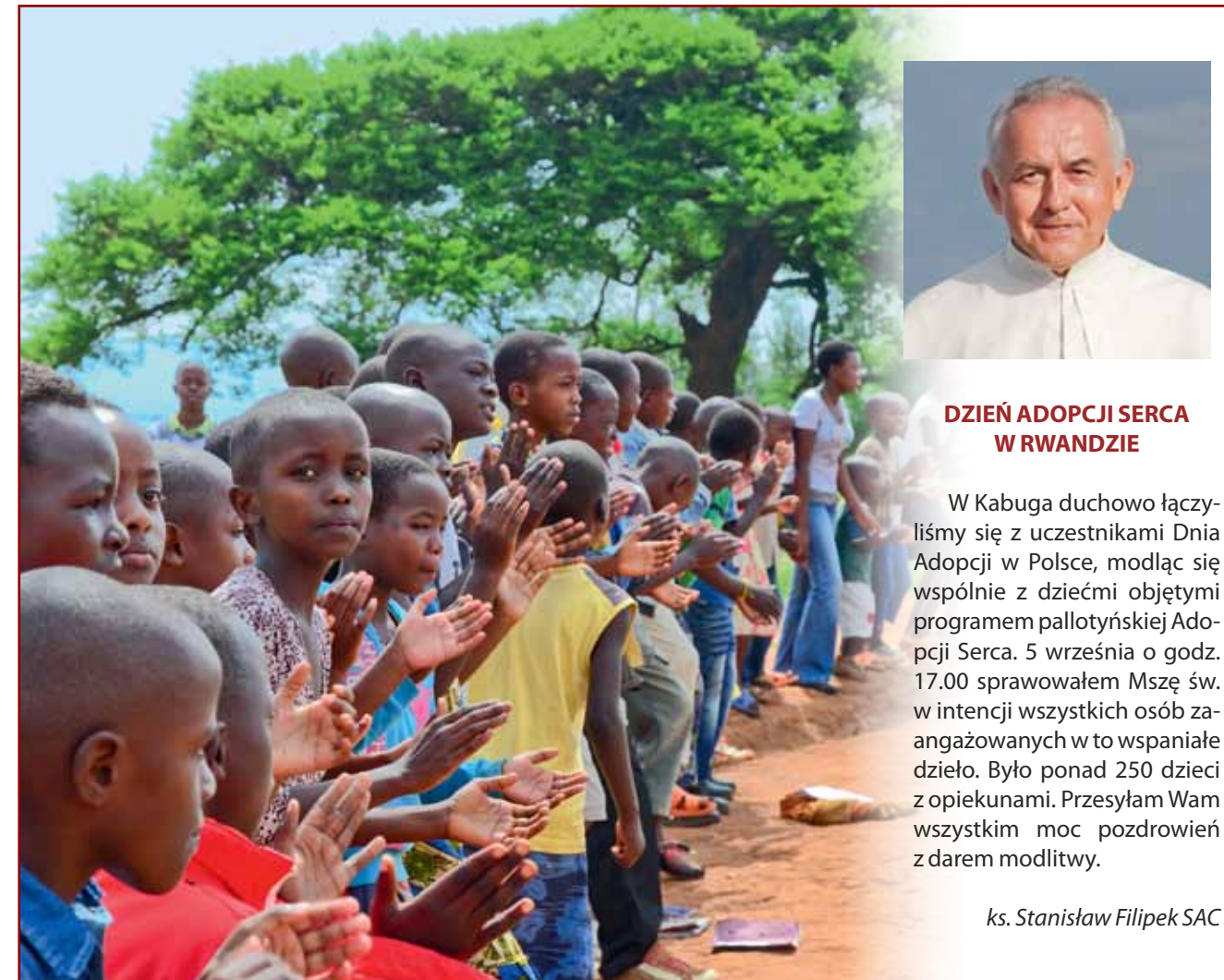
zaangażowania na różnych płaszczyznach w dzieło Adopcji Serca. Ks. Roman Rusinek SAC podkreślił w swoim świadectwie, że programem pallotyńskiej Adopcji Serca objętych jest ok. 4000 dzieci z Rwandy, Demokratycznej Republiki Konga, Wybrzeża Kości Słoniowej, Kamerunu, Zambii oraz Kolumbii. Około 3000 podopiecznych już się usamodzielniało, otrzymując dzięki Adopcji Serca wykształcenie i konkretny zawód.

Dzień Adopcji Serca zorganizowano równocześnie w Polsce, w Czechach i na Słowacji oraz w krajach misyjnych, w których funkcjonuje ten program. Szczególnie odświętny charakter miały obchody w Rwandzie, gdzie pomoc ubogim dzieciom została zainicjowana w 1996 r.

W Parafii Chrystusa Sługi w Poznaniu co miesiąc będą spotykać się osoby zaangażowane w Adopcję Serca oraz wszyscy ci, którzy są zainteresowani tą formą pomocy najuboższym dzieciom z krajów misyjnych. Więcej informacji: [www.facebook.com/Maitri.Poznan](http://www.facebook.com/Maitri.Poznan)

Uroczystość w Poznaniu zakończyła się pasterskim błogosławieństwem towarzyszącego obchodom ks. abpa Stanisława Gądeckiego.

ks. Roman Rusinek SAC



#### DZIEŃ ADOPCJI SERCA W RWANDZIE

W Kabuga duchowo łączyliśmy się z uczestnikami Dnia Adopcji w Polsce, modląc się wspólnie z dziećmi objętymi programem pallotyńskiej Adopcji Serca. 5 września o godz. 17.00 sprawowałem Mszę św. w intencji wszystkich osób zaangażowanych w to wspaniałe dzieło. Było ponad 250 dzieci z opiekunami. Przesyłam Wam wszystkim moc pozdrowień z darem modlitwy.

ks. Stanisław Filipek SAC



## Zaproszenie

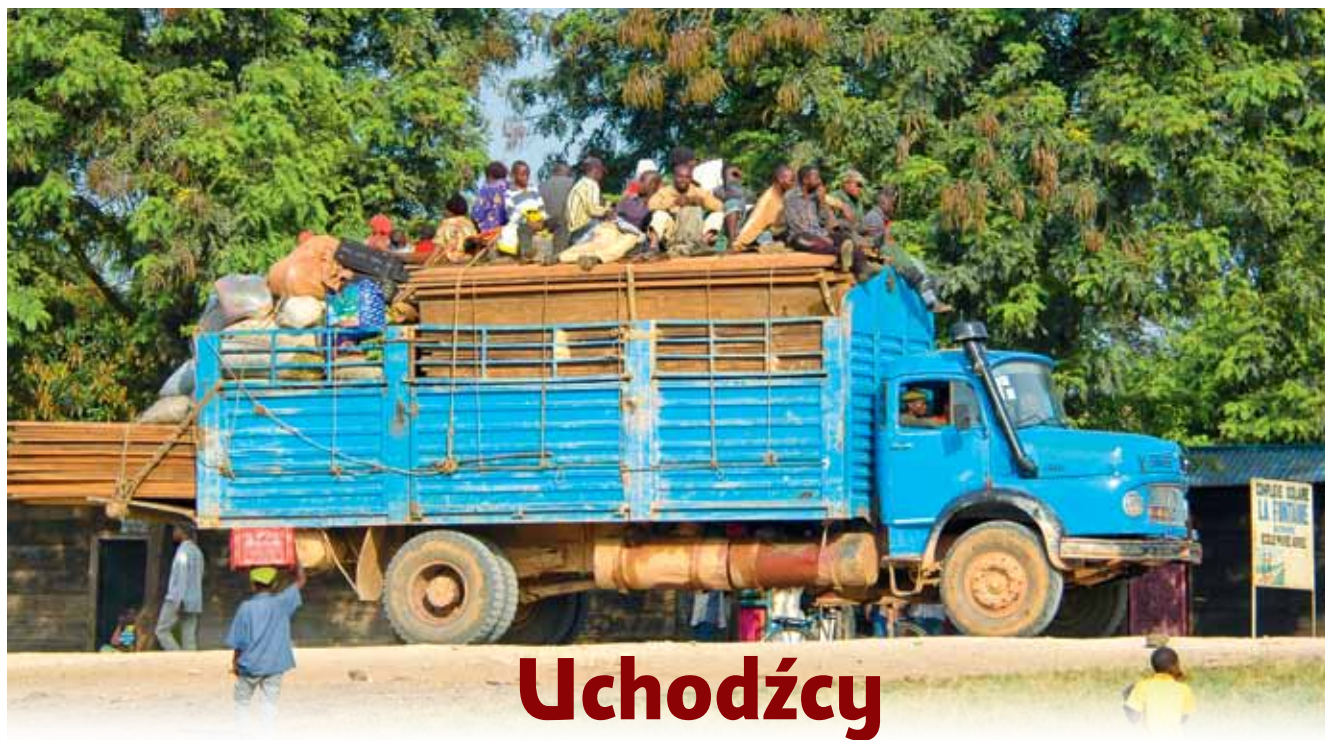


### Drodzy Rodzice zaangażowani w Pallotyńską Adopcję Serca, z Warszawy i okolic

Bardzo serdecznie zapraszamy na tradycyjne, coroczne spotkanie, które odbędzie się w Tygodniu Misyjnym, **26 października 2017** (czwartek), w kościele Księży Pallotynów, przy ul. Skaryszewskiej 12, w Warszawie. Rozpoczęcie o **godz. 18.00** Mszą świętą, a później wspólna refleksja nad dziełem Adopcji Serca, a także możliwość zakupu książek i pamiątek misyjnych.



ks. Roman Rusinek SAC



## Uchodźcy

Lubię słuchać ludzi. Ostatnio słucham, co mówią na temat uchodźców. „Niech Kościół przyjmie uchodźców, a nie pomaga misjom” – mówią jedni. Inni przekonują, że ludziom, w różny sposób pokrzywdzonym przez los, trzeba pomagać w ich ojczyznach, a nie ściągać ich do Europy. Także i my, chrześcijanie, mamy kłopot z zajęciem stanowiska wobec uchodźców. Miłość bliźniego nakazuje nam pomagać wszystkim potrzebującym, nie pytając skąd przychodzą, kim są, nie patrząc na ich kolor skóry czy historię życia. Jednak ostrożność i lęk o własne życie, nie pozwalają się rozwinąć chrześcijańskiej *caritas* wobec uchodźców. A co podpowiada nam Biblia? Gdy zajrzemy do Starego Testamentu, przeczytamy w nim, że wdowa, sierota i przybysz powinni być przyjmowani ze szczególną gościnnością, bo są słabsi, a nade wszystko ukochani przez Boga. Ten fakt był respektowany przez wieki. Na Dalekim Wschodzie taki model wciąż funkcjonuje. Uchodźcami byli Izraelici w niewoli egipskiej. Jak zauważa o. Damian Cichy, werbista, w książce „Uchodźcy w Kościele”, było to wychodźstwo z dalekosiężnym celem, misją i odbyło się z woli Boga, który wywiódł swoich z domu niewoli. Największe postaci Starego i Nowego Testamentu głęboko doświadczali losu uchodźców. Mojżesz, kiedy rozniósł się wieść, że zabił Egipcjanina, uciekł do Madianitów, jednego z pustynnych arabskich rodów, gdzie w domu miejscowego kapłana znalazł schronienie. – Poprzez losy różnych ludów Pan dokonuje sobie tylko zrozumiałego ich wymieszania, przydzielając każdemu określoną przestrzeń życiową i nowe zasady współżycia. Wytyczne te są wartościami zmiennymi, ale chwilowo wydzierżawiona ziemia człowiekowi będącemu w drodze niezmiennie należy do Boga – mówi misjonarz.

Oficjalna nauka Kościoła podkreśla konieczność pomocy prawdziwym uchodźcom bez względu na ich religię i wyznanie. Wszyscy jesteśmy synami i córkami jednego Boga. To najbardziej uniwersalna podstawa, jaką musimy zaakceptować. Choć problemem jest weryfikacja **prawdziwego**

**uchodźcy**, z badań socjologicznych wynika że zazwyczaj 99 procent każdej grupy społecznej, rodziny czy narodu to ludzie prawi. Ci którzy mają złe zamiary to na ogół nie więcej niż 1 procent społeczeństwa. Niestety, to o ich niegodziwych czynach słychać głośniejsze niż o innych. Dlatego boimy się uchodźców. Mamy świadomość, że każde przyjęcie przybysza kosztuje czas, energię i pieniądze, czym nie chcemy się z nimi dzielić. Często argumentujemy też, że jeśli zaoferujemy im przystań w Polsce to i tak uciekną na Zachód. – To jednak nie zwalnia nas z obowiązku udzielenia pomocy ludziom aktualnie potrzebującym. To, co się potem z nimi stanie, nie powinno nas obchodzić. Podobnie, nie musimy oczekiwać ich wdzięczności. Do tego, aby pomóc wyznawcy obcej religii, trzeba mieć odwagę opowiedzieć mu o swoich przekonaniach, jak naucza Kościół w dokumencie *Erga migrantes caritas Christi* nr 100: Jako chrześcijanie, jesteśmy wezwani do dawania świadectwa Ewangelii miłości i pokoju oraz do wyraźnego głoszenia również im Słowa Bożego. Czy jesteśmy na to gotowi? Czy jesteśmy przygotowani do zrozumienia ludzi innej wiary i kultury? Niedawny dokument Komisji Episkopatu Polski z 14 marca 2017 roku o *chrześcijańskim kształcie patriotyzmu*, uświadamia nam, że istnieje coś takiego jak „dobro wspólne”. Chodzi o patriotyzm „otwarty na solidarną współpracę z innymi narodami i oparty na szacunku dla innych kultur i języków. Patriotyzm bez przemocy i pogardy”. W tym wszystkim nie wolno nam zapominać o misyjności Kościoła. Ważnym obowiązkiem każdego chrześcijanina jest głoszenie Słowa Bożego i dawanie świadectwa o Nim. Nie zawsze musimy wyjeżdżać na misje. Teraz to „misje” przyszły do nas. Musimy to zauważyć! Warto też spróbować spojrzeć na wydarzenia uchodźcze z szerszej perspektywy jak na ciągle trwający proces wyzwalania człowieka, wieczną rzeczywistość tych, którzy wypędzają, uchodzą, są w drodze albo już osiedli. A na pewno trzeba nam skorygować nasze sumienia!

Br. Adam Fulek SAC



# KOŚCIÓŁ -SZTUKA-BIZNES

– Targi SACROEXPO w Kielcach

Targi Kielce  
exhibition & congress centre

Wręczenie Medalu Papieskiej Rady ds. Kultury, koncert chóru Polskiego Radia, międzynarodowe konferencje z udziałem wybitnych osobistości, a także prezentacja produktów dedykowanych nowoczesnym kościołom i pokazy mody liturgicznej – tak w wielkim skrócie można podsumować wystawę SACROEXPO, która od 12 do 14 czerwca odbywała się w Targach Kielce.

XVIII Międzynarodowa Wystawa Budownictwa i Wyposażenia Kościołów, Sztuki Sakralnej i Dewocjonałów SACROEXPO, to najważniejsze wydarzenie branży sakralnej w Europie. Ta, jedyna w swoim rodzaju impreza to nie tylko wydarzenie komercyjne, ale też kulturalne.

W tym roku wystawę odwiedziło ponad cztery tysiące gości. Tutaj, mieli oni możliwość zapoznania się z najnowszymi trendami sztuki sakralnej i dewocjonałów, wyposażenia kościołów, nowymi technologiami w budownictwie sakralnym oraz w dziedzinie konserwatorskiej. W tym roku udział w targach wzięło **284 wystawców z 13 krajów**, takich jak: Polska, Stany Zjednoczone, Słowenia, Ukraina, Węgry, Włochy, Hiszpania, Rosja, Niemcy, Macedonia, Grecja, Portugalia i Słowacja. Zaprezentowali swoje produkty na ponad 16 tysięcy metrów kwadratowych.

### Per Artem ad Deum Wręczono Medale Papieskiej Rady ds. Kultury

Michał Heller, Claudia Henzler i Tomasz Halik – to tegoroczni laureaci Medalu Papieskiej Rady ds. Kultury. Jak co roku uroczysta gala odbyła się w ramach Międzynarodowej Wystawy Budownictwa, Sztuki Sakralnej i Dewocjonałów SACROEXPO.



### PALLOTYŃSKA FUNDACJA MISYJNA SALVATTI.PL

ul. Wilcza 8, 05-091 Ząbki, tel. 22 771 51 65; 735 033 039  
e-mail: salvatti@salvatti.pl, www.salvatti.pl



Medal *Per Artem ad Deum* od 13 lat wręczany jest w Targach Kielce. Otrzymują go artyści lub instytucje, których dorobek artystyczny przyczynia się do rozwoju kultury i kształtuje duchowość człowieka. Kapituła, której przewodniczy ks. Biskup dr Marian Florczyk, postanowiła, że w tym roku, do grona laureatów dołączy ks. prof. zw. dr hab. Michał Kazimierz Heller – polski filozof, teolog, fizyk kosmolog. Pracownik Watykańskiego Obserwatorium Astronomicznego oraz Papieskiej Akademii Teologicznej; Claudia Henzler – fotografik, laureatka nagrody pokojowej Św. Leopolda, łączą ludzi z różnych środowisk i kultur; oraz Tomasz Halik – filozof, teolog, psycholog, jeden z najwybitniejszych współczesnych myślicieli katolickich.

### SACROEXPO pod znakiem spotkań I Konferencja PER ARTEM AD DEUM

Wśród wielu konferencji, które od lat odbywają się w Targach Kielce, **po raz pierwszy odbyła się Konferencja**

„*Per Artem Ad Deum*”. Spotkanie rozpoczęło wystąpienie **ks. prof. Michała Hellera**, który w swoim wykładzie udowodnił uczestnikom, że wszechświat to dzieło sztuki, a samą naukę można porównać do pracy artysty. **Claudia Henzler**, austriacka fotografka w rozmowie prowadzonej przez Miłosza Horodyskiego, mówiła o ukrytym w zdjęciach pięknie. Kolejny laureat, światowej sławy teolog i socjolog z Pragi **ks. prof. Tomasz Halik**, nakreślił analizę współczesnej cywilizacji, widząc w chrześcijaństwie czas przełomu, którego znakiem jest choćby pontyfikat papieża Franciszka.

### Atrakcyjne targi

W ramach tegorocznych targów odbyła się **wystawa „Matka Teresa Święta ze Skopje świętą świata”**, która została przygotowana z okazji kanonizacji Matki Teresy. „**Sacrum miejsca**” to tytuł kolejnej wystawy organizowanej w ramach targów. Prace prof. Leszka Mądziaka powstały podczas podróży z Teatrem Scena Plastyczna KUL do Peru, Belgii, Włoch, Francji, Meksyku, Hiszpanii, Białorusi, Ukrainy, Polski.

**Fundacja Salvatti.pl** na swoim stoisku pachnącym rwandyjską kawą zaprasza do podjęcia misyjnej przygody z Afryką. □

# Wierni swojej misji do końca

Widząc zmarłych lub myśląc o nich, chciałbym się stać życiem, by wskazać ich po to, aby dokonywali dla chwały Bożej owych wielkich rzeczy, jakie by czynili, gdyby rzeczywiście powstał do nowego życia.

Św. Wincenty Pallotti

## KSIAŹDZ ANDRZEJ CHEŁKOWSKI SAC (1929-2005), misjonarz w Rwandzie



Urodził się 1 grudnia 1929 r. w Telkwiach k. Malborka, jako syn rolnika Franciszka i Emilii z d. Mieczkowska.

Studia ekonomiczne skończył po wojnie. W 1955 r. wstąpił do Stowarzyszenia. Sutannę otrzymał z rąk ks. S. Czapl. Na jego też ręce złożył pierwszą profesję, a wieczną w Ołtarzewie na ręce ks. J. Lisiaka. Filozofię studiował w Ząbkowicach, teologię w Ołtarzewie. Święcenia kapłańskie przyjął 17 czerwca 1962 r. z rąk bpa Z. Choromańskiego.

Od 1963 r. pracował w Poznaniu jako ekonom domu, a od 1968 r. jako wicedyrektor Pallottinum; w 1964 r. objął funkcję ojca duchownego. W latach 1972-76 był radcą prowincjalnym i rektorem domu. Do Francji wyjechał w 1977 r., podejmując pracę w pallotyńskim wydawnictwie. Był tam ekonomem regii i domu paryskiego, a następnie rektorem w Osny. W 1982 r. powrócił do Polski i kierował Instytutem Maryjnym w Częstochowie. Następnie został ponownie rektorem w Poznaniu. W 1986 r. wyjechał do Brukseli, obejmując funkcję rektora domu misyjnego. W 1996 r. udał się na misje do Rwandy. Jednak po roku pracy w Kigali Gikondo powrócił definitywnie do kraju. Najpierw pracował w Częstochowie, potem w Gdańsku. Był też członkiem Komisji ds. Pośrednictwa i Arbitrażu. Od 2000 r. tworzył Archiwum Prowincji Zwiastowania Pańskiego i kierował nim.

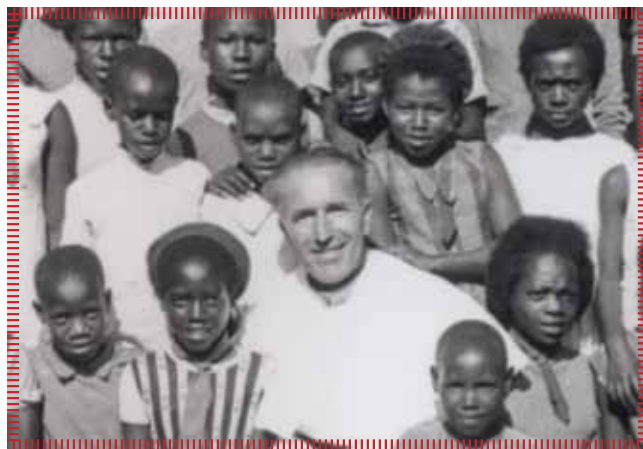
W ostatnim czasie zmagał się z chorobą i cierpieniem. Zmarł 1 lipca 2005 r. w Poznaniu. Pochowano go w II kwaterze pallotyńskiej na cmentarzu junikowskim.

Był człowiekiem pełnym oddania, dyspozycyjności, skromności i odpowiedzialności. Zawsze otwarty na potrzeby wielu ludzi, znajdował również odwagę zwracania uwagi współbraciom i przełożonym. Kochał stowarzyszenie i zależało mu na dobrym jego wizerunku. Jego starszymi braćmi byli: August Chełkowski – fizyk, senator i marszałek senatu i Władysław – salezjanin.

**NIECH BÓG OBDARZY ICH ŻYCIEM WIECZNYM!**

Oprac. br. Adam Fułek SAC

## KSIAŹDZ JAN DOBSKI SAC (1928-2011), misjonarz w Rwandzie



Urodził się 24 czerwca 1928 r. w Płoszowie, w rodzinie rolniczej Józefa i Stanisławy z d. Kołodziej. Od najmłodszych lat odczuwał w sobie powołanie do kapłaństwa. Po ukończeniu gimnazjum w Radomsku podejmował naukę w seminarium i w liceum ogólnokształcącym w Krakowie i w Warszawie. Ostatecznie szkołę średnią ukończył eksternistycznie, a w 1952 r. wstąpił do pallotynów w Ząbkowicach Śląskich. Studia filozofii i teologii odbywał w Ołtarzewie, święcenia kapłańskie otrzymał w 1959 r. z rąk bpa Zygmunta Choromańskiego.

Pracował w Ząbkowicach Śląskich, Poznaniu, Rynie, Jaworze, Otwocku. W 1973 r. podjął starania o wyjazd do Rwandy. Był tam 2 lata, utrwał i dokumentował na fotografii pracę misjonarzy i życie miejscowej ludności. Kłopoty zdrowotne skłoniły go do powrotu. Był wikariuszem w Celinach i przez 28 lat kapelanem w Brzezinach k. Choszczna. Cieszył się ludzką życzliwością; jego konfesjonał był stale oblegany przez tłumy. Sam mawiał, że „gorliwością spowiadania psuje szatanowi szyki”. Chodził w starej sutannie i jeździł trabantem. Przez CB zwracał się do kierowców. Nawiązywał relacje ze wszystkimi, utrzymywał kontakty nawet z ateistami. Pracował w duszpasterstwie wojskowym, pomagał księżom w parafiach, także materialnie. Jego rekolekcje cieszyły się wielkim zainteresowaniem. W 2004 r. zamieszkał w Poznaniu, posługując gorliwie w kościele pallotyńskim w konfesjonał, gdzie zawsze można było go spotkać.

Zmarł 3 czerwca 2011 r. Został pochowany na cmentarzu Junikowo w Poznaniu, w II kwaterze pallotyńskiej. Ks. Jan do końca życia pozostał misjonarzem, głosząc konieczność niesienia wszystkim Ewangelii.

Zaszczytnym celem pewnych światowych organizacji charytatywnych jest niesienie pomocy dzieciom i ochrona ich życia tam, gdzie są wojny lub gdzie jawi się rażąca niesprawiedliwość. W czasie kryzysu i wojny w latach 90. ubiegłego stulecia, w naszej parafii w Rutshuru, w rejonie Goma (Kongo), siostry pallotynki prowadziły ośrodki dożywiania dla zagłodzonych dzieci.

Dużo podopiecznych rekrutowało się z rodzin, które mieszały w lesie lub buszu, gdzie brakowało im podstawowego wyżywienia, higieny; ich domostwa były często spalone, a pola opustoszałe. Stan niektórych dzieci lekarz prowadzący określał jako bardzo ciężki i zalecał stosować, zamiast normalnego pożywienia, mleko terapeutyczne. Co tydzień redagowaliśmy nasz raport do organizacji FAO, dostarczającej nam podstawowych produktów żywnościowych, wśród których niestety brakowało cennego leku. Z tego powodu umierało nam ok. 16 dzieci tygodniowo, gdyż wspomniany produkt nie był osiągalny na rynku. Światłem nadziei była wiadomość, że pewna organizacja światowa jest obecna w Goma i w swoich kontenerach przechowuje tysiące ton wspomnianego mleka.

Wiadomość tę otrzymaliśmy z siostrą od wysokiego stopniem urzędnika. Ujawnił nam tajemnicę obwarowaną karą śmierci za zdradę, więc prosił o dyskrecję, by się nie narazić. Otóż mleko terapeutyczne, przeznaczone dla niedożywionych dzieci, miało być zniszczone po przekroczeniu jego terminu ważności do spożycia, a przechowywane w tajemnicy pod kluczem nigdy nie miało trafić do najmłodszych, gdyż w raporcie zaznaczono, że w Kongu nie ma niedożywionych dzieci. Ta procedura nie mieściła się w głowie wspomnianego urzędnika i szukał okazji, jak udostępnić zakazany lek umierającym z głodu dzieciom. Nasza u niego wizyta okazała się zba-

# AFRYKA BŁAGA O POKÓJ

cz. 2



wienna, nie tylko dla niego, ale przede wszystkim dla tysięcy uratowanych istnień ludzkich. Zgłosiliśmy się więc do wysokiego urzędnika owej organizacji posiadającej drogocenny i poszukiwany produkt, przedstawiając mu tygodniowy raport z działalności ośrodka dożywiania i śmierci 16 dzieci jako ofiar z powodu głodu. Zażądaliśmy mleka pod groźbą ujawnienia organom międzynarodowym naszego raportu. Prerażony urzędnik prosił o tydzień zwłoki, aby mógł poinformować swoich przełożonych i po tygodniu przydzielił naszym dzieciom 500 kg cennego leku. Sprawa rozniosła się i potoczyła się lawinowo, bo wszystkie ośrodki dożywiania otrzymały swój przydział. Dzięki temu uratowanych

zostało wiele tysięcy ton mleka i wiele tysięcy istnień ludzkich.

Ta sytuacja zdumiewa, ale nie ma śmiałych, którzy chcieliby to ujawnić. Dzieje się tak dlatego, że pewne nihilistyczne wpływowe organizacje międzynarodowe, posługując się metodami często niehumanitarnymi, jak np. popierając wojny, ograniczając głodnym żywność, leki czy świadczenia medyczne, popierając antykoncepcję, aborcję – wywierają wpływ i nacisk na organizacje charytatywne. Prowadzi to do gigantycznych korupcji na skalę światową, a ogromne pieniądze podatników, zamiast trafić do najbiedniejszych, trafiają na konta najbogatszych.

Nie tylko Afryka, ale cały dzisiejszy świat potrzebuje uzdrowienia, aby był sprawiedliwy i prawy. Jezus powiedział: *Pokój zostawiam wam, Pokój mój wam daję, nie tak jak daje świat.* Te słowa przez dwa tysiące lat nic nie straciły na aktualności i wciąż są kluczem do budowy lepszego i sprawiedliwego jutra. Aktualne jest również orędzie Matki Bożej Niepokalanej z Fatimy, która prosi o modlitwę i nawrócenie, aby rzeczywistość była bardziej ludzka.

Dziś cały glob walczy z terroryzmem, przestępczością, korupcją, nielegalnym handlem bronią, niesprawiedliwością, ale ta walka nie zawsze uwieńczona jest sukcesem. Dlaczego? Warto postawić sobie i światu to podstawowe pytanie. Zwycięstwo jest tylko po jednej stronie. Odnosił je Jezus na krzyżu, bo pokonał grzech, wszelkie zło i chęć zysku, a obdarował nas swoim ubóstwem. Tak więc drogą pokoju jest nasze osobiste nawrócenie, które rodzi pokój serca i pokój wokół nas. Pokoju potrzebuje dziś nie tylko Afryka i świat, ale potrzebuje go każda rodzina i każdy z nas. *Bądźcie miłośnikami, jak Ojciec wasz niebieski jest miłosierny.*

Ze wspomnień  
ks. Jana Kędziory SAC



**PALLOTYŃSKI OŚRODEK  
DUSZPASTERSTWA POWOŁAŃ „APOSTOŁ”  
PROWINCJI CHRYSYTA KRÓLA**

<http://powolania.org>



„IDŹCIE I GŁOŚCIE”

„BLISKIE JUŻ JEST KRÓLESTWO NIEBIESKIE”  
(MT 10,7)

**KWARTALNIK**

Pallotyńskiego Sekretariatu Misyjnego i Pomostu Prowincji Chrystusa Króla Ukazuje się od 1991 r. Poświęcony jest tematyce misyjnej oraz reewangelizacyjnej w krajach Europy Wschodniej. Adresowany jest do Współpracowników Misyjnych, Współpracowników „Pomostu” oraz wszystkich zainteresowanych misjami i nową ewangelizacją.

**REDAGUJE** zespół w składzie:

ks. dr Grzegorz Młodawski SAC, red. nacz.  
ks. Jerzy Limanówka SAC  
p. Barbara Sawicka

**KORESPONDENCI:** księża, bracia i alumni Pallotyni, siostry Pallotyńki oraz wolontariusze misyjni.

**ZDJĘCIA** w numerze:

arch. Sekretariatu Misyjnego,  
P. Goraj, A. Zieliński, D. Latuszek, P. Worwa,  
W. Osica, InfoSAC,  
PAP/EPA/ALESSANDRO DI MEO,  
L'osservatore Romano, Z. Pawłowski, Z. Kłós,  
Sekretariat Fatimski na Ukrainie, J. Sicinski,  
[archibial.pl/galeria-zdjec/](http://archibial.pl/galeria-zdjec/),  
A. Tekieli, S. Filipek, [targikielce.pl](http://targikielce.pl), W. Zięba

**WARUNKI PRENUMERATY:**

dobrowolna ofiara na cele misyjne;  
zgłoszenie prenumeraty i korespondencję  
można kierować pod adresem:

**Pallotyński Sekretariat Misyjny**  
**ul. Skaryszewska 12, skr. poczt. 255**  
**03-802 Warszawa**  
**tel. +48 22 771 51 19**  
**e-mail: [redakcja@posylam-was.pl](mailto:redakcja@posylam-was.pl)**

**OKŁADKA:**

> **na pierwszej stronie:**  
**Podopieczni rodzinnego domu dziecka**  
**w Biłohirii, Ukraina**  
> **na ostatniej stronie:**  
**oferta księgarni misyjnej**

**DRUK:**

„Apostolicum”  
ul. Wilcza 8, 05-091 Żąbki

*Redakcja zachowuje sobie prawo  
do zmiany tytułów, adiustacji oraz  
skracania przekazanych tekstów.*

ISSN 1234-0111

Możecie włączyć się w dzieło misyjne i reewangelizacyjne Kościoła, wnosząc swój wkład poprzez:

- ◆ modlitwę w intencji misji, misjonarzy i Kościoła na Wschodzie
- ◆ cierpienia i trudności znoszone w tej intencji
- ◆ a także ofiary materialne z przeznaczeniem na:

**MISJE**

- ◆ w Rwandzie, Demokratycznej Republice Konga, Wybrzeżu Kości Słoniowej, Wenezueli, Kolumbii i na Antylach

**POMOC KATOLIKOM NA WSCHODZIE**

- ◆ ewangelizacja krajów Europy Wschodniej, budowa świątyń i pomoc charytatywna dla ludności

**PATRONAT MISYJNY**

- ◆ objęcie opieką misjonarza poprzez ofiarowanie za niego – w miarę swoich możliwości – codziennej modlitwy, Mszy św., różańca lub innych darów duchowych
- ◆ zadeklarowanie dowolnej kwoty przeznaczonej na sfinansowanie dzieł ewangelizacyjnych i charytatywnych podejmowanych przez misjonarzy

**„ADOPCJA SERCA” I „DZIECI ULICY”**

- ◆ pomoc na potrzeby materialne, duchowe i religijne dzieci w krajach misyjnych, dzieci osieroconych, pozbawionych podstawowych środków do życia i pieniędzy na opłacenie szkoły

**TAK! RODZINIE W AFRYCE**

- ◆ Pomoc w edukacji – polega na pokryciu kosztów studiów wyższych członka rodziny.
- ◆ Pomoc na start – to krótkotrwała pomoc finansowa dla rodzin i osób młodych pragnących usamodzielniać się.
- ◆ Pomoc w nieprzewidzianych zdarzeniach – wyraża się jednorazową pomocą dla rodzin poszkodowanych w wypadkach losowych.

**MSZE ŚW. JEDNORAZOWE**

- ◆ zamówienie Mszy św. w podanej przez Was intencji

**GREGORIANKI**

- ◆ to 30 Mszy św. odprowadzonych przez kolejne 30 dni w intencji jednej osoby zmarłej

**MSZE ŚW. ZBIOROWE**

- ◆ 22 stycznia – w uroczystość św. Wincentego Pallottiego
- ◆ w maju – przez cały maj codziennie 18 Mszy św.
- ◆ od maja do października – trzynastego dnia każdego miesiąca w Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej w Dowbyszu na Ukrainie
- ◆ w lipcu i sierpniu – podczas pieszych pielgrzymek do Ostrej Bramy w Wilnie i na Jasną Górę w Częstochowie
- ◆ w listopadzie – przez cały miesiąc codziennie 24 Msze św. za zmarłych
- ◆ w każdą ostatnią sobotę miesiąca – Msze św. za wstawiennictwem Matki Bożej Słowa odprowadzane w miejscu objawień w Kibeho, (Rwanda)

**MSZE ŚW. WIECZYSTE**

- ◆ za zgłoszoną osobą zmarłą albo żyjącą odprowadzamy każdego dnia 3 Msze św. zwane „wieczystymi”
- ◆ polecane nam osoby uczestniczą również w dobrach duchowych Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego
- ◆ dobrowolne ofiary złożone z tej okazji przekazywane są na kształcenie przyszłych kapłanów i braci pallotyńców z krajów objętych pracą misyjną i reewangelizacyjną

**MISYJNA NOWENNA MSZALNA DO MIŁOSIERDZIA BOŻEGO**

- ◆ odprowadzana przez cały rok, przez 9 pierwszych dni każdego miesiąca w Pallotyńskim Sekretariacie Misyjnym i Ewangelizacji Wschodu, w podanych przez Was intencjach
- ◆ dobrowolne ofiary składane przy tej okazji tworzą Fundusz Misyjny Bożego Miłosierdzia, który wykorzystywany jest do jeszcze większego praktykowania dzieł miłosierdzia

**ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY!**

**PALLOTYŃSKI SEKRETARIAT MISYJNY I POMOSTU PROWINCJI CHRYSYTA KRÓLA**  
ul. Skaryszewska 12, skr. poczt. 255  
03-802 Warszawa tel. +48 22 771 51 19, +48 22 771 51 29  
[www.sekretariat-misyjny.pl](http://www.sekretariat-misyjny.pl) e-mail: [biuro@sekretariat-misyjny.pl](mailto:biuro@sekretariat-misyjny.pl)

**konto: 80 1020 1042 0000 8102 0009 9101**



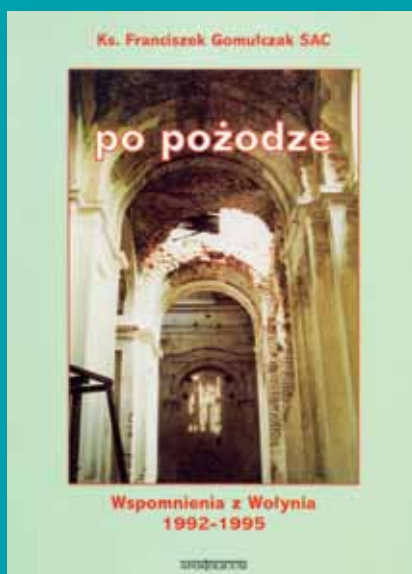
# Biblioteka Misyjna SAC

## poleca:



### ŁAGRY ZA FATIMĘ

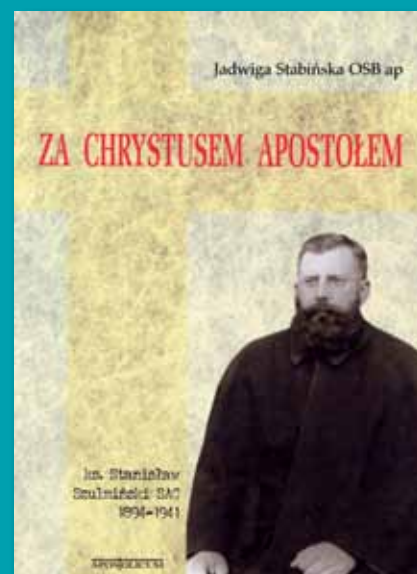
Autor: ks. Jan Pałyga SAC  
Wydawnictwo: Apostolicum  
format: 120x165 mm  
stron: 256  
cena: 7.00 zł



### PO POŻODZE

Wspomnienia z Wołynia 1992-1995

Autor: ks. Franciszek Gomulczak SAC  
Wydawnictwo: Apostolicum  
wymiary: 142x6x202  
stron: 104  
cena: 5.00 zł

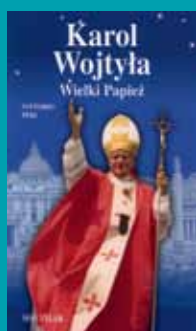
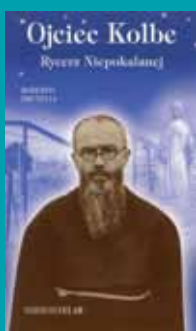


### ZA CHRYSTUSEM APOSTOŁEM

ks. Stanisław Szulmiński SAC 1894-1941

Autor: Jadwiga Stabińska OSB ap  
Wydawnictwo: Apostolicum  
format: 147x225 mm  
stron: 136  
cena: 7.00 zł

**„Błękitna seria” wydawnictwa VELAR**  
to cykl przedstawiający życie świętych i błogosławionych Kościoła katolickiego.



**KSIEGARNIA PALLOTYŃSKIEGO SEKRETARIATU MISYJNEGO**  
**Prowincji Chrystusa Króla**

ul. Wilcza 8; 05-091 Żąbki; tel. +48 22 771 51 41, +48 22 771 51 19  
fax +48 22 781 67 59

e-mail: [ksiegarnia@sekretariat-misyjny.pl](mailto:ksiegarnia@sekretariat-misyjny.pl) [www.sekretariat-misyjny.pl](http://www.sekretariat-misyjny.pl)

KONTO: 62 1600 1169 1841 0604 2000 0001

